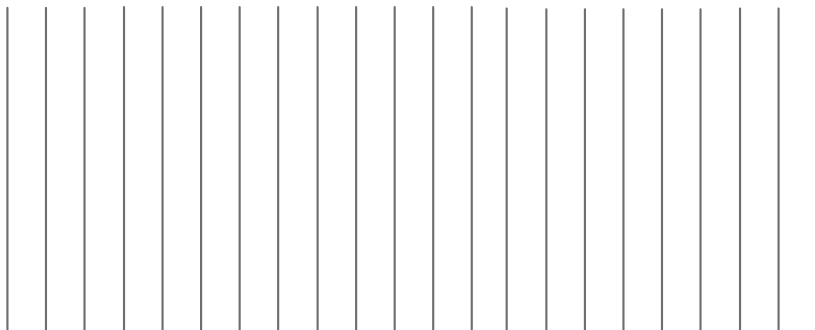




Monitoring wizyjny w miejscach pozbawienia wolności

Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji

Warszawa, 2012



BIULETYN RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH 2012, nr 12
ŹRÓDŁA

Monitoring wizyjny w miejscach pozbawienia wolności.
Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji

Redaktor Naczelny:

Stanisław Trociuk

Autorka:

Justyna Józwiak – Zespół „Krajowy Mechanizm Prewencji” w Biurze RPO

Wydawca:

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa
www.rpo.gov.pl
Infolinia Obywatelska 800 676 676

© Copyright by Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Warszawa 2012

Skrót do cytowania

Biuletyn RPO. Źródła 2012, nr 12

ISSN 0860-7958

Oddano do składu w grudniu 2012 r.
Podpisano do druku w grudniu 2012 r.
Nakład: 200 egz.

Projekt okładki:

ADV. Michał Gajda AgencjaReklamowa, www.adv.net.pl

Opracowanie DTP, korekta, druk i oprawa:

Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzcyk
www.grzeg.com.pl

Spis treści

1.	Wstęp	5
2.	Metodologia badań	10
3.	Monitoring w miejscach pozbawienia wolności – na podstawie regulacji prawnych, wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich oraz wizytacji Krajowego Mechanizmu Prewencji	12
3.1.	Izby wytrzeźwień	12
3.2.	Pomieszczenia dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia w jednostkach organizacyjnych policji	16
3.3.	Policyjne izby dziecka	21
3.4.	Zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich	22
3.5.	Młodzieżowe ośrodki wychowawcze i młodzieżowe ośrodki socjoterapii	24
3.6.	Zakłady karne i areszty śledcze	26
4.	Monitoring wizyjny w jednostkach penitencjarnych – na podstawie badań ankietowych	36
5.	Wnioski	48
6.	Zakończenie	55
	Bibliografia:	56

1. Wstęp

Pod wpływem zmieniającej się rzeczywistości społecznej, a w szczególności świadomości obywateli, zagadnienie przestrzegania praw człowieka przestaje być tematem pomijanym. Zainteresowanie tą problematyką jest coraz bardziej zauważalne zarówno wśród osób odpowiedzialnych za tworzenie prawa, jaki i zwykłych obywateli. Jest to wyraz rosnącego przekonania każdego z nas o niezbędności przestrzegania w życiu społecznym zasady poszanowania drugiego człowieka, bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajduje. Mimo istniejących uniwersalnych praw człowieka i podstawowych wolności zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka¹, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych², Międzynarodowym Pakcie Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych³ oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁴, istnieje również system regulacji prawnych uwzględniający prawa osób, które z różnych względów są słabsze, wymagają szczególnej ochrony ze względu na warunki, w jakich przebywają. Jedną z takich grup są osoby pozbawione wolności, które przebywając w miejscach detencji znajdują się w szczególnej sytuacji, tj. pod nadzorem innych i w warunkach, które często nie podlegają kontroli publicznej. Takie okoliczności mogą generować szereg zjawisk negatywnych, takich jak np. nadużycie władzy. Osoby przebywające w takich miejscach – z definicji zamkniętych na świat zewnętrzny – są bardziej narażone na niewłaściwe traktowanie. Może ono wynikać na przykład z polityki kryminalnej państwa, braku środków finansowych na zapewnienie odpowiednich warunków, niewłaściwego przygotowania pracowników, braku odpowiedniego systemu nadzorowania takich miejsc. Poszanowanie praw osób pozbawionych wolności zależy wyłącznie od władz odpowiedzialnych za miejsca zatrzymań. Procesy społeczne zachodzące w strukturach takich miejsc jak i zachowania osób poddanych silnemu stresowi i presji, w szczególny sposób generują sytuacje prowadzące do łamania praw człowieka.

Krajowy Mechanizm Prewencji, powołany na podstawie ratyfikowanego przez Polskę w 2005 r. Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania⁵, przeprowadzając wizyty w miejscach pozba-

¹ A/RES/217.

² Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

³ Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 169.

⁴ Dz. U. z 1993, Nr 61, poz. 284 (tekst w wersji pierwotnej).

⁵ Dz. U. z 2007 r. Nr 30, poz. 192.



wienia wolności zwrócił uwagę na wiele ważnych kwestii dotyczących przestrzegania praw osób w nich umieszczanych. Jednym z nich jest stosowanie monitoringu wizyjnego (dalej zwanego również: wideonadzorem, CCTV, monitoringiem, kamerami telewizji przemysłowej) w miejscach detencji – o czym traktuje niniejszy Raport.

Intensywny rozwój technologii spowodował, że taka forma sprawowania kontroli staje się coraz powszechniejszym zjawiskiem. W społecznym, prawnym i medialnym dyskursie kwestia ta poruszana jest przede wszystkim w kontekście rosnącej liczby kamer telewizji przemysłowej w miejscach publicznych. Mimo skromnej literatury na ten temat oraz nielicznych badań naukowych wywnioskować można, że we współczesnym społeczeństwie powraca problem – dla niektórych już zapomniany, dla innych jeszcze nieznanym – bycia pod stałą obserwacją i nadzorem. Można powiedzieć, że instalowanie kamer stało się fenomenem dzisiejszej przestrzeni oraz swoistego rodzaju wyznacznikiem postępu i nowoczesności. Władze miast, instytucji, placówek i innych miejsc, prześcigają się wręcz w liczbie kamer i środkach finansowych przeznaczonych na ten cel traktując monitoring jako powód do dumy i głęboko wierząc, że jego obecność gwarantuje bezpieczeństwo. Kamery stały się bowiem panaceum na wszelkie dolegliwości systemu (np. pracowników, których można kontrolować podczas pracy, niepokornych kierowców, określania zainteresowań konsumentów), ale przede wszystkim stały się głównym narzędziem w zapobieganiu i wykrywaniu przestępczości. Gwałtowny rozwój technologii oraz wzrastające poczucie zagrożenia doprowadziły do tego, że społeczeństwo zaakceptowało taki środek inwigilacji, o czym świadczy liczba i wszechobecność kamer.

Biorąc pod uwagę, jak dużym poparciem społeczeństwa⁶ cieszy się stosowanie kamer w miejscach publicznych, które mają być „pułapką” na potencjalnych przestępców i osób stwarzających jakiegokolwiek zagrożenie, nie powinien dziwić fakt wysokiej aprobaty do stosowania tego typu urządzeń w miejscach pozbawienia wolności, które z zasady przeznaczone są dla takich osób. W ocenie Krajowego Mechanizmu Prewencji (dalej zwanym KMP lub Mechanizmem) sprawa ta wymaga jednak szczególnej uwagi. Monitoring w miejscach publicznych (ogólnodostępnych) nie ingeruje bowiem w tak dużym stopniu w prywatną sferę człowieka, jak monitoring w miejscach pozbawienia wolności. W miejscach publicz-

⁶ Na podstawie badań, na które powołuje się Fundacja Panoptykon w raporcie pt.: „Nadzór 2011. Próba podsumowania” autorstwa Małgorzaty Szumańskiej i Doroty Głowackiej, w pięciu europejskich stolicach poparcie dla stosowania monitoringu wyraziła ponad połowa badanych (od 56% w Berlinie do ponad 94% w Londynie). Natomiast w Polsce za zwiększeniem liczby kamer opowiedziało się 61% respondentów.



nych przebywamy z własnej woli i w każdej chwili możemy je opuścić, jeżeli np. przeszkadza nam obecność monitoringu. Celem monitoringu zainstalowanego w miejscach ogólnodostępnych jest raczej rejestrowanie zdarzeń w przestrzeni publicznej, w której jednostki nie mają wygórowanych oczekiwań co do prywatności. W niektórych źródłach próbujących stworzyć definicję prywatności podkreśla się, że to, co osoba świadomie eksponuje publicznie, nawet we własnym domu czy biurze, nie jest przedmiotem ochrony, ale to, co stara się zachować jako prywatne, nawet w miejscu publicznym, musi być chronione w zgodzie z Konstytucją. Tak więc osoba spacerująca chodnikiem lub przebywająca w publicznym parku nie może oczekiwać, że takie działanie będzie pozostawać poza widokiem publicznym czy obserwacją policji⁷. Zatem wolny człowiek posiada wybór, może przebywać w dowolnym miejscu i sam decyduje o użytkowaniu przestrzeni wokół siebie.

Inaczej sytuacja przedstawia się w miejscach detencji, gdzie przebywają osoby zatrzymane lub uwięzione, którego nie mogą z własnej woli opuszczać. Kamery telewizji przemysłowej w tych miejscach instalowane są w pomieszczeniach silnie utożsamionych z przestrzenią prywatną każdego człowieka, tj.: w sypialniach (celach, pokojach, salach przeznaczonych do odpoczynku i snu), sanitariatach (łazienkach, łazienkach, toaletach), salach widzeń, przebieralniach, etc. Osoby pozbawione wolności monitorowane są w różnych intymnych sytuacjach, np.: podczas załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych, kąpieli, badania lekarskiego.

Mimo iż stosowanie monitoringu wizyjnego nieodzownie kojarzy się z innowacjami technicznymi, to pomysł wykorzystywania samej metody polegającej na permanentnej obserwacji i kontroli społeczeństwa zaproponowany został już w XVIII wieku przez Jeremy'ego Benthama, angielskiego prawnika, ekonomistę i filozofa. W swojej publikacji *Panopticon; or the Inspection-House...*⁸ przedstawił koncepcję utworzenia architektonicznej bryły Panopticon, czyli budynku w kształcie pierścienia, pośrodku którego ustawiona jest wieża dla strażników. Na obwodzie budynku znajdują się cele mieszkalne z dwoma oknami: jedno wychodzące na zewnątrz i zapewniające światło, drugie do wewnątrz skierowane w stronę wieży. Światło przechodzące na wylot cel umożliwia strażnikowi znajdującemu się w wieży centralnej obserwację sylwetek osób uwięzionych w celach. Na pozór metoda ta wydaje się bardzo prosta i łagodna. Nie trzeba już używać siły, by zmusić więźnia do dobrego zachowania.

Tymczasem, w latach 70-tych. XX w. Michel Foucault, francuski filozof i socjolog, szczegółowo opisał strukturę więzienia zaprojektowanego na zasadach Pa-

⁷ Por. Marcus Nieto, *Public video surveillance: Is it an effective crime prevention tool?* California Research Bureau, June 1997.

⁸ Bentham Jeremy, *Panopticon: or the Inspection-House*, Dublin 1787 r.



nopticonu ukazując go jako symbol istniejącego w tych czasach wzoru instytucjonalnego aparatu sprawiedliwości – „oka władzy”, które w ten sposób nieustannie kontrolowało niepokornych obywateli⁹. Jego wizja obnażyła tzw. mechanizm skrytej władzy. M. Foucault wyraźnie zaznaczył, że głównym efektem Panoptykonu jest wzbudzenie w więźniu świadomego i trwałego przeświadczenia o widzialności przez władzę. Każdy więzień umieszczony w celi nieustannie ma przed oczami wieżę, z której jest obserwowany, lecz nigdy nie wie, w którym momencie znajduje się w niej strażnik. Architektoniczna konstrukcja uniemożliwiła bowiem dostrzeżenie przez więźniów sylwetki lub cienia osób przebywających w wieży. A zatem ustalenie obecności lub nieobecności nadzorcy było niemożliwe. Jak podkreślał M. Foucault *Panoptykon jest machiną rozdzielającą związek „widzieć—być widzianym”*: w obwodowym pierścieniu jest się w pełni widzianym, nic nigdy nie widząc. Z wieży centralnej widzi się wszystko, nigdy nie będąc widzianym¹⁰. Krytyka pomysłu J. Benthama idzie o wiele dalej. Taka forma nadzoru została przez M. Foucault określona jako niewidzialna władza, okrutna, wymyślna klatka, dzięki której można zmniejszyć liczbę osób sprawujących kontrolę, jednocześnie zwiększając liczbę tych, nad którymi jest ona sprawowana. Pozwala na interwencję w każdej chwili i wywiera stały nacisk, zanim popełniony zostanie jakikolwiek błąd czy przewinienie. Wszystko to powoduje, że więzień staje się *przedmiotem informacji, a nie podmiotem w komunikacji*¹¹.

Mimo iż koncepcja Panoptyzmu pozostała utopijskim projektem, to miała wpływ na kształt kilku więzień na świecie, m.in. Aresztu Śledczego w Toruniu. W szerszym zakresie, aniżeli architektoniczny, pozostała natomiast wizja wytworzenia całego aparatu, technik i urządzeń władzy, których celem jest nadzorowanie i ocenianie więźniów – zagadnienie aktualne, o czym świadczy m.in. niniejszy Raport. Gra światła, wykorzystywana w Panoptikonie do obserwacji osób, zastąpiona została nowoczesnymi kamerami telewizyjnymi przemysłowej konstrukcji znajdującymi zastosowanie w zasadzie już w każdym więzieniu.

Krajowy Mechanizm Prewencji jest świadomy tego, że monitoring w miejscach detencji przyczynia się do sprawniejszego nadzorowania osób pozbawionych wolności, rozwiązywania wielu spraw dotyczących bezpieczeństwa i lepszego zorganizowania pracy personelu. Niemniej jednak zaniepokojony jest faktem, że taka forma kontroli wiąże się niewątpliwie z ograniczeniem konstytucyjnie chronionego prawa do życia prywatnego określonego w art. 8 Konwencji o Ochronie

⁹ Eribon Didier, Michel Foucault. Biografia, Wydawnictwo KR, Warszawa 2005 r., str. 290.

¹⁰ Foucault Michel, Nadzorować i karać. Narodziny więzienia. Wyd. Fundacja Aletheia, Warszawa 1998 r., str. 197.

¹¹ Por. Tamże, str. 196-199.



Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej zwanej Konwencją) oraz art. 47 Konstytucji RP¹². Wprowadzenie takiego ograniczenia jest możliwe wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, czyli może być ono ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy jest konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. A zatem restrykcje nałożone na osoby pozbawione wolności powinny być ograniczone do koniecznego minimum i proporcjonalne do uzasadnionego celu, dla którego zostały nałożone.

Zgodnie z linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego¹³ proporcjonalność rozumiana jest jako suma trzech zasad składowych: zasady przydatności, zasady konieczności oraz zasady proporcjonalności *sensu stricto*, tzn. zakazu nadmiernej ingerencji. Zasada przydatności polega na ustaleniu, czy według dostępnego stanu wiedzy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków. Z kolei zasada konieczności wymaga udowodnienia, że wprowadzane przepisy są niezbędne dla ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (pięciu dóbr ogólnospołecznych lub indywidualnych „wolności i praw innych osób”), a ponadto, że spośród środków skutecznie chroniących te wartości zostały wybrane środki najmniej uciążliwe. Stosowanie tej zasady wymaga więc rozważenia możliwych do zastosowania środków alternatywnych i określenia ich skuteczności. Najtrudniejszym zaś elementem, zdaniem Trybunału, jest test proporcjonalności polegający na sprawdzeniu, czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (zakaz nadmiernej ingerencji, zasada proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu) oraz ocenie tego, czy zalety badanej regulacji przeważają nad jej wadami.

¹² Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.

¹³ Por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2009 r. (sygn. akt P 61/08).

2. Metodologia badań

Głównym celem, jaki postawił sobie Krajowy Mechanizm Prewencji, było zbadanie, na jaką skalę stosowany jest monitoring w miejscach pozbawienia wolności i w jakim stopniu obszar stosowania wideonadzoru i idące za tym ograniczenia prawa do prywatności spełniają przesłanki zawarte w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Stosowanie takiej metody nadzoru niesie bowiem ryzyko potencjalnych i rzeczywistych nadużyć, np. nieproporcjonalnego wykorzystywania jej w codziennej pracy (np. kontrolowania wszystkich aspektów życia człowieka, nawet jeśli nie mają one wpływu na bezpieczeństwo), zastępowanie monitoringiem bezpośredniego kontaktu z człowiekiem, udostępnianie obrazu z kamer osobom nieposiadającym kompetencji, niewłaściwego zabezpieczenia danych z monitoringu, etc.

Pierwsza część badań opiera się na przedstawieniu obowiązujących regulacji prawnych dotyczących używania monitoringu wizyjnego w miejscach pozbawienia wolności oraz na wnioskach wynikających z wizytacji prewencyjnych przeprowadzonych w ciągu ostatnich 4 lat, w trakcie których KMP odwiedził łącznie kilkaset różnych miejsc pozbawienia wolności, m.in. izby wytrzeźwień, pomieszczenia dla osób zatrzymanych w jednostkach organizacyjnych policji, zakłady poprawcze, schroniska dla nieletnich, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii, policyjne izby dziecka oraz jednostki penitencjarne. W trakcie każdej wizytacji dokonywano oglądu pomieszczeń, przeprowadzano rozmowy z personelem i osobami pozbawionymi wolności oraz analizowano dokumentację. Wszystkie nieprawidłowości związane ze stosowaniem monitoringu wizyjnego oraz rekomendacje wydawane przez KMP w ich następstwie zawarte są w Raportach powizytacyjnych poszczególnych jednostek. Na potrzeby niniejszego opracowania dokonano także kwerendy wszelkich materiałów i dokumentów znajdujących się w zasobach Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, wskazując w szczególności na bogatą korespondencję zawartą w wystąpieniach generalnych Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej RPO lub Rzecznik) do ministrów różnych resortów, sygnalizujących kwestie stosowania monitoringu w tego typu miejscach.

Drugi etap badań miał na celu szczegółowe przyjrzenie się kwestii stosowania monitoringu wizyjnego w zakładach karnych i aresztach śledczych. Krajowy Mechanizm Prewencji zainteresowany był, na ile zastosowanie tej metody kontroli zapewnia potrzeby analizowanych jednostek oraz czy obecne przepisy ustawowe i wykonawcze gwarantują równowagę między poszanowaniem praw człowieka i ograniczeniem tych praw na podstawie zasady proporcjonalności.



W związku z tym, do dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych wysłana została ankieta mająca na celu uzyskanie podstawowych informacji na temat skali stosowania monitoringu wizyjnego w jednostkach, w szczególności liczby kamer, liczby monitorowanych pomieszczeń, liczby kamer w poszczególnych oddziałach i pomieszczeniach jednostki, osób uprawnionych do monitorowania zachowań osadzonych, korzyści i zagrożeń płynących ze stosowania monitoringu. Z drugiej strony dyrektorzy jednostek poproszeni zostali o podanie liczby zdarzeń nadzwyczajnych w latach 2001-2011 w celu zbadania, na ile stosowanie kamer oraz wprowadzenie zmian w Kodeksie karnym wykonawczym pod koniec 2009 r. przyczyniło się do zwiększenia bezpieczeństwa osadzonych, personelu oraz jednostki, gdyż właśnie taki cel przyświecał ustawodawcy. Krajowy Mechanizm Prewencji wysłał ankietę do wszystkich jednostek penitencjarnych w Polsce (156). Odpowiedzi napłynęły ze 130 jednostek (informacje w nich zawarte dotyczą stanu faktycznego z końca 2011 r.).

Ponadto, w latach 2010-2011 przeprowadzano również krótką ankietę wśród więźniów. Podczas wizytacji prewencyjnych, w trakcie których przeprowadzano na osobności rozmowy z więźniami, pracownicy KMP zadawali kilka pytań mających na celu zbadanie czy więźniowie w codziennym funkcjonowaniu zwracają uwagę na obecność kamer, czy w ich ocenie kamery przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa, oraz czy wiedzą, które miejsca są monitorowane. Łącznie przeprowadzonoankiety z 212 więźniami z 13 jednostek penitencjarnych.

3. Monitoring w miejscach pozbawienia wolności – na podstawie regulacji prawnych, wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich oraz wizytacji Krajowego Mechanizmu Prewencji

Podczas przeprowadzanych w ciągu ostatnich 4 lat wizytacji, Krajowy Mechanizm Prewencji zwrócił uwagę na kilka podstawowych kwestii dotyczących używania monitoringu w miejscach odosobnienia. Przepisy prawa krajowego regulują stosowanie kamer przemysłowych w większości takich miejsc na poziomie rozporządzenia (np. w izbach wytrzeźwień, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich), a nie zaś na poziomie ustawy. Dodatkowo, w wielu przypadkach kwestia ta jest reglamentowana w sposób niewystarczający, co powoduje pewną dowolność i swobodę w rozmieszczaniu kamer. Często decyzja o zainstalowaniu kamery w danym pomieszczeniu należy wyłącznie do dyrektora danej placówki i nie podlega jakimkolwiek lustracjom ze strony innych podmiotów. W zasadzie nie ma organu kontrolującego – poza Krajowym Mechanizmem Prewencji – który zwracałby uwagę na naruszanie prawa do prywatności osób umieszczanych w miejscach odosobnienia w kontekście stosowania wideonadzoru. Żadne z analizowanych przez Krajowy Mechanizm Prewencji raportów lustracyjnych, przeprowadzanych przez organy sprawujące nadzór nad poszczególnymi miejscami zatrzymań, nie zawierały zaleceń co do zmiany praktyki stosowania monitoringu, mimo iż KMP dostrzegł podczas wizytacji poważne naruszenie. Można zatem przypuszczać, że osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie miejsc zatrzymań pomijają kwestię zagrożeń wynikających ze stosowania wideonadzoru, bądź w ogóle takich zagrożeń nie dostrzegają.

3.1. Izby wytrzeźwień

W przypadku izb wytrzeźwień możliwość stosowania monitoringu dopuszcza rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu do prowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego¹⁴ (zwane dalej rozporządzeniem). Paragraf 19 ust. 2a pkt 4 rozporządzenia stawia wymóg wyposażenia w system telewizji wewnętrznej

¹⁴ Dz. U. z 2004 r. Nr 20, poz. 192, ze zm.



wyodrębnionego pomieszczenia dla osób, których zachowanie stwarza poważne zagrożenie dla ich zdrowia lub życia albo zdrowia lub życia innych osób przebywających w izbie (tzw. izolatki). Natomiast w § 22 ust. 2 rozporządzenia mowa jest o tym, że izba w miarę potrzeb instaluje system telewizji wewnętrznej w salach ogólnych, korytarzach, izolkach oraz pomieszczeniach służących przyjmowaniu osób, którego celem jest kontrola przebiegu procedury przyjmowania do izby oraz stała kontrola pomieszczeń, w których przebywają osoby w stanie nietrzeźwości.

Tak ogólne ujęcie daje dyrektorom jednostek szerokie możliwości umieszczenia kamer w różnych pomieszczeniach, całkowicie pomijając kwestie zapewnienia osobom umieszczanym w izbach poszanowania ich prywatności i intymności. Brakuje bowiem gwarancji np.: co do poinformowania tych osób o przebywaniu w miejscu monitorowanym, możliwości przebierania się lub poddania badaniu „poza okiem kamery” lub zamontowania kamer maskujących intymne części ciała.

Jak wynika z raportów Krajowego Mechanizmu Prewencji, w izbach wytrzeźwień najczęściej kamery telewizji przemysłowej instalowane są w salach dla pacjentów, korytarzach oraz pokojach przyjęć. O ile w tych ostatnich odbywają się czynności związane z przygotowaniem pacjenta do umieszczenia w izbie, to wyposażenie tych pomieszczeń w kamery jest jak najbardziej uzasadnione. Jednakże w wielu przypadkach w tym pokoju dochodzi również do przebierania się pacjenta w odzież zastępczą. W niektórych izbach wyodrębnione są do tego celu oddzielne pokoje tzw. rozbieralnie, które czasami też wyposażone są w monitoring. Podczas wizytacji prewencyjnych KMP zauważył, że zdarzają się przypadki wykonywania badania lekarskiego zarówno w pokoju przyjęć, jak i rozbieralni, często „pod okiem kamery”.

Wizytacje Krajowego Mechanizmu Prewencji wskazują, że wideonadzór stosowany jest w większości izb wytrzeźwień. Dyrektorzy i pracownicy tych placówek wielokrotnie podkreślali, że taka forma kontroli jest bardzo pomocna w codziennej pracy. Pobyt w izbie osoby nietrzeźwej, doprowadzonej pod przymusem i umieszczonej wbrew jej woli, niesie wysokie ryzyko wystąpienia zachowań agresywnych i innych zagrażających życiu lub zdrowiu pacjenta lub personelu. W takich sytuacjach monitoring umożliwia podjęcie szybkiej reakcji. Poza tym, jest formą kontroli nie tylko zachowania pacjentów, ale także pracowników. Zapisane dane często pomagają dyrektorom tych placówek zbadać zarzuty pacjentów dotyczące złego traktowania.

Krajowy Mechanizm Prewencji nie ma wątpliwości co do tego, że monitorowanie pomieszczeń izb wytrzeźwień przyczynia się do polepszenia bezpieczeństwa osobom przebywającym na ich terenie oraz zapobiega zaistnieniu wypadków nadzwyczajnych. Jednocześnie wiąże się z ograniczeniem ich konstytucyjnie



chronionego prawa do prywatności określonego w art. 47 Konstytucji RP, a także w art. 8 Konwencji. Monitorowanie pacjentów podczas rozbierania się lub badania lekarskiego stanowi ingerencję w sferę godności ludzkiej. Ponadto wymóg wprowadzenia ograniczenia prawa do ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP) w ustawie nie został dochowany. Żaden przepis ustawy z dnia 26 października 1982 r. *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*¹⁵ nie przewiduje bowiem stosowania w izbach wytrzeźwień telewizji wewnętrznej. Powołane przepisy §19 ust. 2a pkt 4 i § 22 ust. 2 rozporządzenia zostały zaś wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 42 ust. 6 *ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*. Zgodnie z treścią tego upoważnienia, minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, tryb doprowadzania i przyjmowania osób do izb wytrzeźwień, jednostek Policji, innych placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz zwalniania z tych izb, jednostek i placówek, a także organizację izb wytrzeźwień oraz innych placówek, z uwzględnieniem wymagań dotyczących kwalifikacji pracowników i warunków technicznych pomieszczeń, zakres opieki zdrowotnej nad doprowadzonymi tam osobami oraz maksymalną wysokość opłat związanych z pobytem w izbie wytrzeźwień, innej placówce utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego lub w jednostce Policji¹⁶. Analiza upoważnienia ustawowego prowadzi do wniosku, że nie zawiera ono umocowania do uregulowania w rozporządzeniu materii dotyczącej stosowania systemu telewizji wewnętrznej w izbach wytrzeźwień. Prawdopodobnie ta część upoważnienia ustawowego, która zawierała umocowanie do uregulowania w rozporządzeniu warunków technicznych, jakie powinny spełniać pomieszczenia izby wytrzeźwień, została zinterpretowana jako wystarczająca podstawa do wprowadzenia regulacji dotyczącej telewizji wewnętrznej. Jednak jeśli tak w istocie było, to jest to interpretacja całkowicie chybiona. Jak

¹⁵ Dz. U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473, ze zm.

¹⁶ Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 r. (sygn. akt K 12/11, Dz. U. z 2012 r., poz. 405) Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 42 ust. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w zakresie, w jakim upoważnia ministra właściwego do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych do określenia, w drodze rozporządzenia, maksymalnej wysokości opłat związanych z pobytem w izbie wytrzeźwień, innej placówce utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego lub w jednostce Policji oraz § 29 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego są niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Wymienione przepisy tracą moc obowiązującą z upływem 9 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. 16.01.2013 r.



już bowiem powyżej wskazano, problem stosowania telewizji wewnętrznej nie jest problemem technicznym, lecz w sposób bezpośredni dotyczy jednego z podstawowych praw jednostki, tj. prawa do ochrony życia prywatnego. A następnie uznać należy, że wymienione przepisy § 19 ust. 2a pkt 4 i § 22 ust. 2 rozporządzenia pozostają w kolizji z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 8 Konwencji, a także z art. 42 ust. 6 ustawy o *wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*. Ponadto, obowiązek poszanowania prawa do prywatności wymaga wprowadzenia szczegółowych regulacji dotyczących: przekazywania, odtwarzania i utrwalania obrazu lub dźwięki z monitoringu, praw osób monitorowanych oraz zasad wykorzystywania danych. Tylko wtedy, gdy spełnione zostaną powyższe warunki, podmioty stosujące monitoring będą upoważnione do ingerencji w sferę prywatności człowieka i konstytucyjnie chronionych danych osobowych.

W tej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Ministra Zdrowia wystąpienie generalne¹⁷ z prośbą o zajęcie stanowiska oraz rozpoczęcie procesu legislacyjnego zmierzającego do nadania ustawowego charakteru normom prawnym dotyczącym stosowania monitoringu w izbach wytrzeźwień oraz wprowadzenia szczegółowych regulacji w tym zakresie. Ich brak może bowiem prowadzić do niewłaściwego posługiwania się monitoringiem wizyjnym i w konsekwencji doprowadzić do niepożądanych zdarzeń. Z informacji zebranych przez KMP wynika, że częstym problemem jest nieokreślenie obowiązków personelu wynikających z posługiwania się monitoringiem, brak wyznaczonych do tych czynności konkretnych osób oraz miejsca, w którym możliwa byłaby stała obserwacja obrazu z kamer. W rezultacie dochodzi wśród personelu do „rozmycia” się obowiązku obserwowania zachowania pacjentów przez monitoring, a w rezultacie do zaniechania tej czynności i pozostawienia pacjenta bez nadzoru. Monitoring wizyjny daje często złudne przekonanie, że pacjent znajdujący się pod stałą obserwacją kamer nie wymaga zbyt częstej bezpośredniej kontroli stanu zdrowia. Tym samym pracownicy izb nie zauważają istotnych zmian stanu pacjenta. Wielokrotnie media informowały o zgonach w izbach wytrzeźwień, do których dochodziło w monitorowanych salach. Mimo tego, w wielu przypadkach pracownicy zareagowali za późno.

¹⁷ Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Zdrowia z dnia 28.08.2012 r., RPO-638402-VII-7013/12/JJ



3.2. Pomieszczenia dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia w jednostkach organizacyjnych policji

Podobne problemy występują w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia w jednostkach organizacyjnych Policji (dalej zwane aresztami policyjnymi). Stosowanie kamer przemysłowych w przypadku tych miejsc zostało uregulowane w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji¹⁸:

- art. 15 ust. 1 pkt 4a: Policjanci wykonując czynności, o których mowa w art. 14 ustawy (operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze, administracyjno-porządkowe), mają prawo m.in. do *obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu z pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, policyjnych izb dziecka, pokoi przejściowych oraz tymczasowych pomieszczeń przejściowych*;
- art. 15 ust. 10 pkt 6: Minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia m.in. *sposób przechowywania i niszczenia zapisów obrazu z pomieszczeń, pokoi i izb, o których mowa w ust. 1 pkt 4a, oraz udostępniania ich uprawnionym podmiotom oraz warunki właściwego zabezpieczenia utrwalonego obrazu przed utratą, zniekształceniem lub nieuprawnionym ujawnieniem – kierując się potrzebą zapewnienia skuteczności działań podejmowanych przez Policję oraz potrzebą zapewnienia poszanowania praw osób, wobec których działania te są podejmowane*.

W oparciu o wskazaną delegację ustawową wydane zostało nowe rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie *pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoi przejściowych, tymczasowych pomieszczeń przejściowych i policyjnych izb dziecka, regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach, pokojach i izbach oraz sposobu postępowania z zapisami obrazu z tych pomieszczeń, pokoi i izb*¹⁹ (dalej zwane rozporządzeniem w sprawie PdOZ). Określono w nim dokładnie z jakich urządzeń winien składać się system telewizji przemysłowej oraz w których pomieszczeniach może być on zainstalowany (pokoju dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoju do przygotowywania lub podgrzewania posiłków oraz zmywania naczyń, magazynie do przechowywania rzeczy przekazanych do depozytu oraz bielizny pościelowej, pokoju sanitarnym służącym do utrzymania higieny osobistej, korytarzu, szatni dla obsługi pomieszczenia, pokoju do przepro-

¹⁸ Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687, ze zm.

¹⁹ Dz. U. z 2012 r., poz. 638



wadzania i dokumentowania czynności służbowych z udziałem osoby umieszczonej w pomieszczeniu, pokoju dyżurnego zmiany lub pokoju dla obsługi pomieszczenia). W sytuacji zainstalowania monitoringu w pokoju sanitarnym służącym do utrzymania higieny osobistej, w szczególności z natrysków i toalet, ustawodawca zobowiązał do stosowania zestawu kamer CCTV wyposażonego w funkcję uniemożliwiającą ukazywanie intymnych części ciała osoby umieszczonej w pomieszczeniu oraz wykonywania przez nią intymnych czynności fizjologicznych. W szczególowy sposób uregulowane zostały także: sposób przechowywania i niszczenia zapisów obrazu z tych pomieszczeń oraz udostępniania ich uprawnionym podmiotom, a także warunki właściwego zabezpieczenia utrwalonego obrazu przed utratą, zniekształceniem lub nieuprawnionym ujawnieniem. Mając na uwadze przepisy rozporządzenia w sprawie PdOZ, wskazać należy, iż niektóre z nich jako ograniczające prawa osób zatrzymanych powinny być zawarte w przepisach ustawowych, a nie we wspomnianym rozporządzeniu. Wśród nich wymienić należy: § 15 ust. 3 (wskazujący pomieszczenia, które mogą być monitorowane), § 15 ust. 4 (wskazujący sposób monitorowania pokoi sanitarnych), § 39 ust. 2 i 3 (zawierający analogiczne regulacje jak w § 15 ust. 3 i 4). Fakt, iż w art. 15 ust. 1 pkt 4a ustawy o Policji wskazano na prawo policjantów do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu z pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia i policyjnych izb dziecka, nie oznacza, iż szczegółowa egzemplifikacja tych pomieszczeń i sposób monitorowania, niektórych z nich (najbardziej ingerujący w prawo do prywatności) może być określona w rozporządzeniu. Trzeba też wskazać, iż przepisy ustawy o Policji nie rozstrzygają kwestii monitorowania i rejestrowania obrazu objętego tajemnicą prawnie chronioną, a przecież zatrzymany ma prawo do kontaktu z obrońcą, które może odbywać się w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych.

Na uwagę zasługuje treść § 1 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 Regulaminu pobytu osób umieszczonych w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (Załącznik 1 do rozporządzenia w sprawie PdOZ) który mówi o tym, że osobę zatrzymaną lub doprowadzoną w celu wytrzeźwienia, przyjmowaną do pomieszczenia, bezzwłocznie informuje się m.in. o wyposażeniu pomieszczenia w system całodobowego monitoringu – w przypadku jego zainstalowania. Jeżeli kontakt z taką osobą jest utrudniony z uwagi na zakłócenie świadomości, informację taką należy przekazać po ustaniu przyczyny odstąpienia od realizacji tego obowiązku. Jest to jedyny przepis prawny nakładający obowiązek poinformowania osoby zatrzymanej o przebywaniu w miejscu monitorowanym. W innych placówkach kwestia ta została całkowicie pominięta. Warto również podkreślić, iż obecnie obowiązujący Regulamin zniósł konieczność odnotowania



faktu takiego poinformowania przez policjanta w książce przebiegu służby w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia. Obowiązek taki wynikał z wcześniejszego, nieobowiązującego obecnie, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 października 2008 r. w sprawie *pomieszczeń w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia oraz regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach*²⁰.

Podczas wizytacji prewencyjnych Krajowy Mechanizm Prewencji wielokrotnie ujawniał przypadki, w których dochodziło do naruszania prawa do intymności osób zatrzymanych w związku ze stosowaniem monitoringu w aresztach policyjnych. Dotyczyły one na przykład przeprowadzania kontroli osobistych w pomieszczeniach monitorowanych. Najczęściej odbywały się one na korytarzu lub pokoju dyżurnego, przeznaczonych do przeprowadzania i dokumentowania czynności służbowych z udziałem osoby zatrzymanej lub w tzw. pokojach przejściowych, również monitorowanych. Sytuacja taka nie budzi wątpliwości w przypadku, gdy kontrola polega na pobieżnym przeszukaniu zatrzymanego przy użyciu wykrywacza metali, bez konieczności rozbierania się. Jednakże w wielu przypadkach w tych miejscach policjanci dokonują także kontroli osobistych wymagających rozbierania się osoby zatrzymanej. Wówczas Krajowy Mechanizm Prewencji każdorazowo podkreślał, iż przeprowadzenie takich kontroli osobistych, w zasięgu pełnego monitoringu, jest niedopuszczalne i może stanowić przejaw poniżającego traktowania osoby zatrzymanej.

W jednym z wizytowanych aresztów policyjnych, KMP dostrzegł ponadto, że techniczna konstrukcja celi mieszkalnej oraz ustawienie w niej kamery powodowały, że osoby zatrzymane objęte były wideonadzorem również w sytuacji załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych. W rogu każdej celi znajdował się bowiem kącik sanitarny, wydzielony z powierzchni pokoju za pomocą murowanych przegród o wysokości ok. 1,2 m. Z kolei kamera przekazującą obraz bezpośrednio do pokoju dyżurnego, nie posiadała możliwości zamazywania intymnych części ciała oraz usytuowana była w taki sposób, że mimo przegrody widoczne było załatwianie potrzeb fizjologicznych osoby zatrzymanej. Z kolei w innej jednostce Krajowy Mechanizm Prewencji zwrócił uwagę na fakt objęcia monitoringiem pokoju lekarskiego, co narusza prawo zatrzymanych do intymności podczas badania. W związku z powyższym Krajowy Mechanizm Prewencji zalecił wyłączenie ww. pokoju z monitoringu jednostki lub wyposażenie go w parawan, umożliwiający wykonywanie badania osoby zatrzymanej z poszanowaniem jej prawa do prywatności.

²⁰ Dz. U. z 2008 r. Nr 192, poz. 1187.



Powyższe przykłady uwiarydociły przypadki świadczące o tym, że obecność kamer w niektórych miejscach może przyczynić się do łamania praw osób zatrzymanych. Z jednej strony poprzez montowanie ich w miejscach, w których zagrożenie jest znikome, z drugiej zaś poprzez lekceważenie przez funkcjonariuszy sfery prywatności drugiego człowieka, co wyraża się np. przeprowadzaniem kontroli osobistych w miejscach do tego nieprzystosowanych.

Jednakże warto wspomnieć, że w aresztach policyjnych są miejsca, w których kamery mogą być gwarantem bezpieczeństwa zarówno dla zatrzymanych jak i personelu. Takimi pomieszczeniami są na przykład poczekalnie, w których zatrzymani wraz z funkcjonariuszami doprowadzającymi oczekują na przyjęcie do aresztu. Są to miejsca, w których może dochodzić zarówno do nadużyć ze strony funkcjonariuszy, jak i ataków agresji zatrzymanych, którzy często nie są pogodzeni z faktem zatrzymania. W ocenie KMP to właśnie takie miejsca powinny być pod stałym nadzorem, możliwym dzięki m.in. monitoringowi. Nie zawsze jednak są one wyposażone w kamery.

Opisane powyżej przypadki pokazują, że z jednej strony monitoring może godzić w podstawowe prawa osób zatrzymanych, z drugiej zaś może stanowić źródło zapewnienia im bezpieczeństwa. Właściwym rozwiązaniem byłoby instalowanie kamer w miejscach, w których są one niezbędne do sprawowania nadzoru, zaś pomijanie tych, w których są one bezużyteczne pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa. Warto zatem, przed podjęciem decyzji co do zainstalowania kamery, przeprowadzić analizę miejsc najbardziej zagrożonych i w pierwszej kolejności właśnie w nich zakładać kamery. Z dużą rozważą natomiast podchodzić należy do zakładania kamer w miejscach, w których zagrożenie jest minimalne, lub ich obecność godzi w podstawowe prawa człowieka (jak np. ambulatorium).

Innym zagrożeniem związanym ze stosowaniem monitoringu jest zastępowanie bezpośredniej kontroli nad osadzonymi wideonadzorem. Analiza książek przebiegu służby i nagrań monitoringu, którą wykonywali przedstawiciele KMP w toku wizytacji prewencyjnych, pozwoliła wskazać w wielu jednostkach na brak dokonywania faktycznej kontroli stanu zachowania osób przez policjantów, pomimo odnotowania jej przeprowadzenia w książce przebiegu służby. Częste przypadki pokazywały, że zgodnie z książką przebiegu służby, kontroli cel dokonywano co godzinę. Jednak obraz z monitoringu nie potwierdzał tej czynności. Kontrola bowiem dokonywana była jedynie za pomocą podglądu obrazu z monitoringu. Podczas wizytacji KMP, funkcjonariusze niejednokrotnie potwierdzali fakt niedokonywania bezpośrednich kontroli w trakcie pełnienia dyżuru zaznaczając, że podgląd na monitoringu wystarcza im do przeprowadzania kontroli zatrzymanych. W ocenie Mechanizmu kontrola bezpośrednia pozwala dokładniej określić



stan zatrzymanego i nie można jej całkowicie zastąpić monitoringiem. Wideonadzór powinien być dodatkowym a nie podstawowym instrumentem kontroli. W związku z tym, KMP każdorazowo zalecał wyeliminowanie nieprawidłowości w tym zakresie, podkreślając, że w przypadku wybranych osób (m.in. nietrzeźwych, z widocznymi urazami lub o których powzięto wiadomość, że cierpią na choroby przewlekłe czy też przeszli niedawno poważniejsze zabiegi medyczne/operacje) kontrola powinna odbywać się nie tylko przez wizjer, ale również poprzez wchodzenie do pokoi po to, by np. usłyszeć, czy zatrzymany oddycha. Jest to szczególnie istotne ze względu na wysoki wskaźnik zgonów, jakie mają w ostatnich latach miejsce w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych jednostek Policji. Z uwagi na fakt, iż część zatrzymanych w aresztach policyjnych stanowią osoby nietrzeźwe, regularna kontrola ich stanu zdrowia zmniejsza ryzyko wystąpienia wydarzenia nadzwyczajnego z ich udziałem.

Kolejnym zagrożeniem jest dostęp osób postronnych do obrazu odbieranego z monitorowanych pomieszczeń. Krajowy Mechanizm Prewencji odnotował przypadki, gdy obraz z monitorowanych cel dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych do wytrzeźwienia, transmitowany był do stanowiska dowodzenia, które znajdowało się w pobliżu wejścia do komisariatu. Takie usytuowanie ekranu powodowało, że obraz z kamer mógł być widoczny dla osób postronnych, wchodzących do komendy. KMP podkreśla każdorazowo w takich sytuacjach, że monitorowanie osób przebywających w pokojach dla zatrzymanych jest ingerencją w ich prywatność, uzasadnioną koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa. Jednakże taka ingerencja w sferę prywatności powinna być dokonywana w sposób jak najmniej dotkliwy dla zatrzymanego, a zatem wgląd do obrazu z kamer powinien być umożliwiony tylko specjalnie wyznaczonym do tego funkcjonariuszom.

Mówiąc o prewencyjnej roli wideonadzoru rodzi się przekonanie, że jest to jeden z czynników zapobiegających powstawaniu pewnych zdarzeń, np. groźących w bezpieczeństwo osadzonego, personelu lub jednostki. W większości przypadkach decydenci motywują zakładanie kamer zwiększeniem poprawy bezpieczeństwa. W wielu aresztach policyjnych KMP zauważył jednak, że stosowany w nich monitoring jest przestarzały, a jakość obrazu bardzo słaba. Na wielu z nich widać było tylko kontury i kształty, zaś brak odpowiedniego światła powodował, że w zasadzie odbiór z kamer był niemożliwy. Czasami kamera ustawiona była w taki sposób, że tworzyły się tzw. martwe punkty, nieobejmujące zasięgiem niektórych fragmentów celi. Warto podkreślić w tym miejscu, że monitoring stanowi jedną z ważniejszych form kontroli zatrzymanych, w związku z czym powinien on być znacznie lepszej jakości i umożliwiać podgląd również nocą, przy zgaszonym świetle. Słaba jakość monitoringu, uniemożliwiająca właściwy nadzór nie spełnia



swojej funkcji. A zatem nie możemy w tych przypadkach mówić o prewencyjnej roli monitoringu.

3.3. Policyjne izby dziecka

W przypadku tych placówek kwestia możliwości używania monitoringu w sposób ogólny uregulowana została w 2011 r. w ustawie o Policji, o czym wspomniano w podpunkcie 3.2 niniejszego rozdziału. Szczegółowe zasady dopuszczalności stosowania kamer telewizji przemysłowej doprecyzowane zostały kilka miesięcy później w rozporządzeniu w sprawie PdOZ. Przepis § 38 i 39 rozporządzenia w sprawie PdOZ wskazują, iż izba może być wyposażona w urządzenia monitorujące, w tym służące również do obserwowania i rejestrowania obrazu, działające w systemie całodobowym. Zestaw kamerowy CCTV może być zainstalowany w: sypialni dla nieletnich, pokoju do przygotowania lub podgrzewania posiłków oraz zmywania naczyń, pokoju sanitarnym służącym do utrzymania higieny osobistej, korytarzu, świetlicy, pokoju izolacyjnym, izolacie sanitarnej i magazynie do przechowywania rzeczy przekazanych do depozytu oraz bielizny pościelowej, pokoju dyżurnego izby, pokoju kierownika izby, pokoju personelu izby, pokoju do przeprowadzania i dokumentowania czynności służbowych z udziałem nieletniego, miejscu do rekreacji nieletnich na świeżym powietrzu. Podobnie jak w przypadku aresztów policyjnych dla dorosłych, do przekazywania obrazu z części pokoju sanitarnego służącego do utrzymania higieny osobistej, w szczególności z natrysków i toalet, należy stosować zestaw kamerowy CCTV wyposażony w funkcję uniemożliwiającą ukazywanie intymnych części ciała osoby umieszczonej w pomieszczeniu oraz wykonywania przez nią intymnych czynności fizjologicznych²¹. Po przyjęciu do placówki nieletni powinien zostać poinformowany m.in. o wyposażeniu izby w urządzenia monitorujące, w tym służące również do obserwowania i rejestrowania obrazu – w przypadku ich zainstalowania, co potwierdza podpisem w dokumentacji placówki.

Monitoring w policyjnych izbach dziecka stosowany był długo przed wprowadzeniem zmian legislacyjnych²². Przez wiele lat kwestia ta nie była w zasadzie

²¹ Uwagi dot. regulowania kwestii ustawowej przez rozporządzenie wskazano w pkt. 3.2.

²² Więcej na ten temat przeczytać można w *Raporcie Rzecznika Praw Obywatelskich z wizytacji w policyjnych izbach dziecka przeprowadzonych przez Krajowy Mechanizm Prewencji*, Biuletyn RPO. Źródła 2012, nr 6, str. 12.



regulowana w żadnym akcie prawnym powszechnie obowiązującym²³. Przytoczone powyżej przepisy są pierwszymi traktującymi o możliwości stosowania kamer CCTV w placówkach policyjnych.

3.4. Zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich

W przypadku zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich możliwość stosowania wideonadzoru uregulowana została w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2001 r. w *sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich*²⁴. W 2009 r. do rozporządzenia dodano Rozdział 9a²⁵ traktujący o środkach zapewnienia bezpieczeństwa w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich. Określono wówczas dokładnie system ochrony tych placówek w zależności od ich typów. Zróżnicowanie uzyskuje się przez zakres stosowanych zabezpieczeń techniczno-ochronnych, a także środków sygnalizacji i łączności oraz rodzaje i liczbę posterunków. W zależności od typu zakładu lub schroniska stosuje się pełny, ograniczony lub uproszczony system ochrony. Pełny system ochrony obowiązuje w resocjalizacyjnych zakładach zamkniętych, resocjalizacyjnych zakładach o wzmożonym nadzorze wychowawczym, zakładach poprawczych readaptacyjnych oraz w interwencyjnych schroniskach dla nieletnich. Pełny system ochrony może być także stosowany w zwykłym schronisku dla nieletnich. Ograniczony system ochrony dotyczy otwartych i półotwartych resocjalizacyjnych zakładów poprawczych, specjalnych terapeutycznych i rewalidacyjnych zakładów poprawczych oraz w zwykłych schronisk dla nieletnich. Przepisy rozporządzenia wskazują, iż w pełnym i ograniczonym systemie ochrony stosowany jest stały monitoring pomieszczeń, w których stale lub czasowo przebywają nieletni. Cyfrowy zapis z monitoringu izb mieszkalnych, przejściowych, izolacyjnych i izb chorych jest archiwizowany do czasu opuszczenia przez nieletnich w nich przebywających zakładu lub schroniska.

Powyższe przepisy, wprowadzone do rozporządzenia w 2009 r., nie określają dokładnie, które miejsca powinny być monitorowane. Pod pojęciem „pomiesz-

²³ Rzecznik Praw Obywatelskich już w 2009 r. zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (wystąpienie generalne z dnia 13.02.2009 r., sygn. pisma RPO-605914-VII-7020/11006.1) o szczegółowe uregulowanie kwestii warunków bytowych, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia policyjnych izb dziecka.

²⁴ Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1359, ze zm.

²⁵ Dodany przez § 1 pkt 24 rozporządzenia z dnia 20 lipca 2009 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 119, poz. 996) zmieniającego nin. rozporządzenie z dniem 1 lipca 2010 r.



czeń, w których stale lub czasowo przebywają nieletni” można zawrzeć w zasadzie wszystkie pomieszczenia, z których nieletni korzystają. Ustanowiony w rozporządzeniu katalog miejsc monitorowanych jest katalogiem otwartym, dopuszczającym możliwość instalowania kamer monitorujących w każdym miejscu, nawet w czasie wykonywania czynności fizjologicznych. Ponadto, podobnie jak w przypadku izb wytrzeźwień, nie został dochowany wymóg ustawowego wprowadzenia ograniczenia konstytucyjnego prawa do ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP). Żaden przepis ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich²⁶ nie przewiduje bowiem stosowania w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich telewizji wewnętrznej.

W wizytowanych zakładach poprawczych, Krajowy Mechanizm Prewencji odnotował, że monitoring stosowany jest głównie na zewnątrz budynku, w korytarzach, izbach przejściowych i izolacyjnych, salach szkolnych, świetlicach, pracowniach warsztatów szkolnych, pokojach mieszkalnych, pracowniach kół zainteresowań, ale także w łazienkach i toaletach. Stosowanie kamer w tych ostatnich wzbudzało szczególne zainteresowanie KMP, z uwagi na fakt, że dochodziło do naruszenia intymności wychowanków. Pole widzenia z kamer obejmowało bowiem nieletnich podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych, zaś obraz na monitorze strażnika nie posiadał funkcji maskującej intymne części ciała nieletniego.

Innym problemem związanym ze stosowaniem monitoringu był fakt, że obraz z kamer telewizji przemysłowej przekazywany był na bieżąco do pomieszczeń, do których dostęp miały osoby trzecie, np. inni wychowankowie lub osoby odwiedzające placówkę (w tym ostatnim przypadku obraz z kamer przekazywany był do przeszklonego pokoju strażników usytuowanego przy wejściu do placówki). Krajowy Mechanizm Prewencji uważa, że w celu poszanowania intymności osób monitorowanych należy zabezpieczyć dane z monitoringu przed wglądem osób do tego nieupoważnionych i ze szczególną uwagą kontrolować dostęp do nich innych osób.

W żadnej z wizytowanych placówek Krajowy Mechanizm Prewencji nie spotkał się z wypełnieniem obowiązku wynikającego z § 105⁵ rozporządzenia traktującego o konieczności archiwizowania zapisów z monitoringu izb mieszkalnych, przejściowych, izolacyjnych i izb chorych do czasu opuszczenia przez nieletnich w nich przebywających zakładu lub schroniska. Dyrektorzy tych placówek wskazywali na nieracjonalność tego przepisu i brak możliwości faktycznego zrealizowania założonych celów. Wiąże się to bowiem z koniecznością stałego zgrywania wszystkich zapisów na płyty i przechowywania ich w placówce przez kilka lat.

²⁶ Dz. U. z 2010 r. Nr 33, poz. 178, ze zm.



Przykładowo wobec nieletniego, który został przyjęty do placówki w wieku 13 lat (dolna granica wieku), a opuścił ją mając 21 lat (górną granicę wieku) dyrektor placówki powinien przez 8 lat przechowywać wszystkie nagrania z wymienionych w rozporządzeniu pomieszczeń, w których nieletni przebywał. Tymczasem w większości placówek rejestracja obrazu na dysku twardym zapisywana jest do czasu jego zapełnienia (w zależności od technicznych możliwości może to być od 14 do 30 dni), kiedy to następuje nadgrywanie kolejnych obrazów.

3.5. Młodzieżowe ośrodki wychowawcze i młodzieżowe ośrodki socjoterapii

W mniejszym stopniu monitoring stosowany jest w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii. W tego typu placówkach wideonadzorem objęte są głównie boiska i teren wokół budynków, a także korytarze i jadalnie. W jednej wizytowanej placówce monitorowana była także izba chorych.

W przepisach regulujących funkcjonowanie tych placówek kwestia stosowania monitoringu została pominięta. Rzecznik Praw Obywatelskich już w 2010 r. skierował wystąpienie generalne²⁷ do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie monitorowania szkół i placówek oświatowych (m.in. ośrodków wychowawczych i socjoterapii). Wskazywał wówczas, że monitorowanie szkół i placówek oświatowych może stanowić formę ingerencji w prywatność uczniów, nauczycieli oraz innych osób znajdujących się na terenie obserwowanego budynku. Dla legalności tego rodzaju kontroli istotne jest jednak, żeby ograniczenie to spełniało przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, w tym wymóg ustawowej formy ograniczenia. Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że żaden przepis rangi ustawowej nie upoważnił organów prowadzących – w sposób bezpośredni – do instalowania kamer monitorujących na terenie szkół i placówek oświatowych. W sposób pośredni zagadnienie to regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 września 2007 r. w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach²⁸ oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 maja 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania

²⁷ Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 15.02.2010 r., sygn. RPO – 570717 – I/07/AB.

²⁸ Dz. U. Nr 163, poz. 1155 ze zm.



*i opieki w publicznych szkołach i placówkach*²⁹ wydane na podstawie art. 90u ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty³⁰, zgodnie z którym Rada Ministrów określa w drodze rozporządzenia formy i zakres wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach lub podnoszeniu poziomu dyscypliny w szkołach lub placówkach, sposób podziału środków budżetu państwa przyznanych na realizację programu, szczegółowe kryteria i tryb oceny wniosków organów prowadzących o udzielenie wsparcia finansowego oraz zakres informacji jakie powinien zawierać wniosek organu prowadzącego o udzielenie wsparcia finansowego, uwzględniając w szczególności wymóg skuteczności i efektywności przedsięwzięć podejmowanych w ramach programu. Jak podkreślił Rzecznik Praw Obywatelskich, celem wspomnianego wyżej rozporządzenia nie jest jednak unormowanie zasad rządzących prowadzonym w szkole monitoringiem wizyjnym, ale określenie formy i zakresu wsparcia finansowego przeznaczonego na ten cel z budżetu państwa. W tym kontekście wytyczne zawarte w przepisie art. 90u ust. 4 pkt 5 ustawy o systemie oświaty, uznać należy za niewystarczające. Jak się wydaje regulacji na gruncie ustawowym wymaga nie tylko upoważnienie do instalowania na terenie szkół i placówek oświatowych sieci monitoringu wizyjnego, ale także wskazówki merytoryczne dotyczące zasad i celów montowania kamer monitorujących, sposobu postępowania ze zgromadzonymi w ten sposób danymi, w tym zasady dostępu do nagrań z kamer monitorujących oraz zabezpieczenia danych, a także ewentualne wymagania odnośnie do oznaczenia terenu monitorowanego.

W związku z powyższym Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za zasadne dokonanie zmian aktualnie obowiązujących regulacji, aby ograniczyć możliwość instalowania kamer monitorujących w szkołach i placówkach oświatowych do miejsc wyraźnie wskazanych w przepisach prawa. Nie ulega także wątpliwości, że możliwość instalowania na terenie szkół sieci monitoringu wizyjnego powinna wynikać z przepisów rangi ustawowej, a ewentualne upoważnienie do wydania aktu wykonawczego musi być zgodne z wymaganiami, o których mówi przepis art. 92 ust. 1 Konstytucji. Minister Edukacji Narodowej odpowiedział wówczas, że po przeanalizowaniu końcowego sprawozdania z realizacji Programu rządowego „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach” rozważy zasadność wprowadzenia pewnych podstawowych zasad prowadzenia monitoringu w szkołach i placówkach oświatowych do przepisów ustawy o systemie oświaty. Niemniej jednak do chwili obecnej takie unormowania nie zostały wprowadzone.

²⁹ Dz. U. z 2008 r. Nr 94, poz. 598.

³⁰ Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.



Podczas wizytacji prewencyjnych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii KMP nie dostrzegł poważnych naruszeń w zakresie ingerencji w prawo do prywatności wychowanków w kontekście stosowania monitoringu. Jednakże biorąc pod uwagę, jaki cel przyświeca wprowadzeniu takiej formy nadzoru, czyli profilaktyka i zapewnienie bezpieczeństwa, wątpliwości budzą kwestie związane z niewłaściwym używaniem przez personel monitoringu wizyjnego. Mechanizm odnotował bowiem w niektórych placówkach praktykę umiejscowienia monitora transmitującego obraz z kamer do miejsc rzadko uczęszczanych przez personel, który mógłby zauważyć ewentualne zagrożenie. Obraz z kamer przekazywany był na przykład do pokoju dyrektora placówki, dyżurki, pomieszczenia woźnego lub pokoju wychowawców. Nie zawsze jednak wyznaczony był pracownik, którego obowiązkiem byłoby obserwowanie obrazu z monitoringu. W jednym przypadku mimo wyposażenia placówki w zestaw urządzeń pozwalających na dokonywanie odczytu z kamer oraz urządzenie utrwalające obraz w formie elektronicznej, dyrektor miał wyłączony podgląd i w zasadzie nie korzystał z niego. Miał również trudności z jego włączeniem na prośbę KMP. W takiej sytuacji monitoring nie spełniał swojej profilaktycznej funkcji nadzoru. W zasadzie nawet jeśli zaistniałaby sytuacja zagrożenia „pod okiem kamery”, wątpliwe jest czy byłby pracownik, który zauważyłby tą sytuację i odpowiednio szybko zareagował. W takich przypadkach monitoring służy jedynie do odtwarzania wcześniejszych zdarzeń, nie pełni natomiast funkcji zapobiegawczej.

3.6. Zakłady karne i areszty śledcze

Kwestia zastosowania wideonadzoru w miejscach pozbawienia wolności zdecydowanie najdokładniej uregulowane została w przypadku jednostek penitencjarnych. W 2008 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę³¹, że stosowanie kamer w jednostkach penitencjarnych wymaga jednoznacznego uregulowania w akcie prawnym o randze ustawy, wskazując na Kodeks karny wykonawczy. W tym czasie do Biura RPO wpływały liczne skargi od osób pozbawionych wolności, które dotyczyły stosowania kamer w m.in. w celach mieszkalnych. Od 22 października 2009 r. obowiązują nowe przepisy w Kodeksie karnym wykonawczym³² (dalej Kkw) dotyczące możliwości stosowania w jednostkach penitencjarnych monitoringu, dodane przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 czerwca 2009 r. o zmianie

³¹ Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 30.07.2008 r., sygn. akt. RPO-572925-VII-713/07/ED

³² Dz. U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557, ze zm.



ustawy – Kodeks karny wykonawczy³³. Wcześniej kwestia ta regulowana była jedynie w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej³⁴, które dotyczy zagadnień związanych z ochroną od strony technicznej, w § 77 określone są bowiem zabezpieczenia techniczno – ochronne, jakie można stosować w ochronie, zaś § 81 ust. 2 i § 82 ust. 1-3 stanowią o dodatkowym wyposażeniu w kamery miejsc i pomieszczeń dla osadzonych niebezpiecznych.

Wprowadzenie do Kodeksu karnego wykonawczego przepisów regulujących stosowanie wideonadzoru wobec skazanych i tymczasowo aresztowanych spowodowało nadanie ustawowego charakteru ingerencji państwa w prawo do prywatności. Niemniej jednak w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, wprowadzone do Kkw przepisy budzą wątpliwości co do zachowania zasady proporcjonalności.

Obowiązujące od października 2009 r. przepisy Kkw w zakresie monitoringu wyraźnie mówią o tym, że zakłady karne mogą (*fakultatywnie*) być monitorowane przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej (art. 73a § 1 k.k.w.).

Ustawodawca w art. 88c, art. 116 § 5a oraz w art. 212b § 2 Kkw określił czyje zachowanie podlega obowiązkowemu bądź fakultatywnemu monitorowaniu. W Kkw wymieniony jest także katalog miejsc, w których mogą być instalowane kamery. I tak, monitorowanie, zapewniające możliwość obserwowania zachowania skazanego, można (*fakultatywnie*) stosować w szczególności w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych, w łazienkach, w pomieszczeniach wyznaczonych do widzeń, w miejscach zatrudnienia osadzonych, w ciągach komunikacyjnych, na placach spacerowych, a także do obserwacji terenu zakładu karnego na zewnątrz budynków, w tym linii ogrodzenia zewnętrznego (art. 73a § 2 Kkw). Należy zauważyć, że przywołany przepis stanowi przykładowe wyliczenie miejsc monitorowanych, zaś katalog tych miejsc pozostaje otwarty. Monitorowanie zachowania skazanego, a także miejsc i pomieszczeń na terenie zakładu karnego realizują funkcjonariusze Służby Więziennej oraz pracownicy tego zakładu (art. 73a § 9 Kkw). O stosowaniu monitorowania w określonych miejscach i pomieszczeniach decyduje dyrektor zakładu karnego, mając na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym (art. 73a § 8 Kkw).

Monitorowany obraz lub dźwięk może być utrwalany za pomocą odpowiednich urządzeń – fakultatywnie (art. 73a § 3 Kkw). Monitorowanie i utrwalanie

³³ Dz. U. Nr 115, poz. 963.

³⁴ Dz. U. Nr 194, poz. 1902, ze zm.



dźwięku nie może obejmować informacji objętych tajemnicą spowiedzi lub tajemnicą prawnie chronioną (art. 73a § 4 Kkw). Obraz z kamer systemu telewizji przemysłowej, zainstalowanych w części celi mieszkalnej przeznaczonej do celów sanitarno-higienicznych oraz w łaźniach, jest przekazywany do monitorów lub urządzeń w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała skazanego oraz wykonywanych przez niego intymnych czynności fizjologicznych (art. 73a § 5 Kkw). Utrwalony obraz lub dźwięk, który nie zawiera informacji wskazujących na popełnienie przestępstwa lub nie jest istotny dla bezpieczeństwa zakładu karnego albo bezpieczeństwa skazanego, podlega niezwłocznemu zniszczeniu (art. 73a § 6 Kkw). Jeżeli utrwalony obraz lub dźwięk jest istotny dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub bezpieczeństwa skazanego, dyrektor zakładu karnego podejmuje decyzję o czasie jego przechowywania i sposobie wykorzystania (art. 73a § 7 Kkw).

Obligatoryjną potrzebę monitoringu ustawodawca przewidział wobec skazanych i tymczasowo aresztowanych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu, których osadza się w zakładzie karnym typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu (dalej zwani: osadzeni niebezpieczni). Stałemu monitorowaniu podlega zachowanie skazanego i tymczasowo aresztowanego w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych oraz w miejscach i pomieszczeniach wyznaczonych do: pracy, nauki, przeprowadzania spacerów, widzeń, odprawiania nabożeństw, spotkań religijnych i nauczania religii oraz zajęć kulturalno-oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu. Monitorowany obraz lub dźwięk podlega utrwalaniu (art. 88c Kkw i art. 212b § 2 Kkw).

Ponadto w art. 116 (określającego obowiązki skazanego) § 5a i § 6 Kkw, znowelizowanym również w 2009 r., mowa jest o tym, że w wypadkach uzasadnionych względami medycznymi albo potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa skazanego jego zachowanie może podlegać monitorowaniu. Monitorowany obraz lub dźwięk podlega utrwalaniu – obligatoryjnie. Decyzje w tej sprawie, podejmuje dyrektor zakładu karnego.

Mimo tak szczegółowego uregulowania przepisy te zawierają wiele wątpliwości. W wystąpieniu generalnym z dnia 24 listopada 2009 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości³⁵ z zastrzeżeniem, że analiza zawartych w nowym Kkw rozwiązań skłania do stwierdzenia, iż przyznanie dyrektorowi jednostki – w sposób ogólny – szerokich uprawnień do określania miejsc

³⁵ Sygn. pisma RPO-572925-VII/7013/07/JJZ.



i pomieszczeń, w których może być stosowane monitorowanie za pomocą obrazu lub dźwięku, jest sprzeczne w szczególności z wyrażoną w Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – zasadą ochrony prawnej życia prywatnego. Jednakże Minister Sprawiedliwości nie zgodził się z tym stwierdzeniem³⁶ podkreślając, że ustawodawca wyczerpująco określił czyje zachowanie podlega obowiązkowemu bądź fakultatywnemu monitoringowi i w jakich miejscach. Minister Sprawiedliwości uznał za bezzasadny zarzut o niekonstytucyjności rozwiązania wyposażającego dyrektora zakładu karnego w kompetencję wprowadzenia w takich jak wyżej wymienione miejsca monitoringu, jeżeli ma to na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Za nieadekwatny uznał także zarzut o naruszeniu zasady ochrony prawnej życia prywatnego wyrażonej w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Stwierdził, iż miejsca i pomieszczenia, co do monitorowania, których decyzję podejmuje dyrektor zakładu karnego w żaden sposób nie ingerują w sferę życia prywatnego skazanego.

Rzecznik ponownie zainteresował się tą kwestią na początku 2011 r.³⁷ W piśmie do Ministra Sprawiedliwości zaznaczył, że do Biura RPO wpływają skargi od osób pozbawionych wolności, które żałują się, że z powodu stosowania monitoringu przy pomocy kamer telewizji przemysłowej w zakładach karnych i aresztach śledczych naruszane jest ich prawo do prywatności. RPO podkreślił, że wpływ takich spraw nasilił się znacznie po wejściu w życie przepisów ustawy z dnia 18 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy- Kodeks karny wykonawczy, tj. po dniu 22 października 2009 r. Autorzy skarg kwestionowali zwłaszcza stosowanie monitoringu w miejscach, w których znajdują się w sytuacjach krępujących lub intymnych, tj. w łazniach, częściach cel mieszkalnych przeznaczonych do celów sanitarno-higienicznych (tzw. kącikach sanitarnych) oraz pomieszczeniach wyznaczonych do przeprowadzania kontroli osobistej. Twierdzą, iż z uwagi na pobyt w tych miejscach najczęściej bez odzieży świadomość, że wówczas ich wygląd i zachowanie obserwowane jest przez inne osoby potęguje u nich uczucie wstydu. Ich zdaniem, tego dyskomfortu nie łagodzą zapewnienia, że obraz z kamer zainstalowanych w łazniach i kącikach sanitarnych, przekazywany jest w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała osadzonego oraz wykonywanych przez niego czynności fizjologicznych. Osadzeni niebezpieczni, obok zarzutów dotyczących monitorowania kącika sanitarnego, wskazują również na uciążliwości wynikające ze stałego monitoringu celi mieszkalnej. Uważają, że w ich przypadku stosowanie

³⁶ Odpowiedź Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.12.2009 r., sygn. pisma DL-P-I-0760-26/09.

³⁷ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.01.2011 r., sygn. akt. RPO-572925-VII-713/07/JM.



tak drastycznych środków ograniczających prywatność jest nieuzasadnione i ma jedynie na celu zwiększenie dolegliwości odbywanej kary.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o podanie informacji, czy po wejściu w życie nowych przepisów Kkw znacząco wzrosła liczba pomieszczeń, w których stosowany jest monitoring. Prosił również o wskazanie, w ilu jednostkach penitencjarnych monitorowane są łącznie, pomieszczenia do przeprowadzania kontroli osobistej osadzonych oraz cele mieszkalne, w których kwaterowane są osoby pozbawione wolności nie mające statusu „niebezpiecznego”. Zadał również pytanie, czy szersze stosowanie monitorowania zachowania osadzonych wpłynęło na zwiększenie ich bezpieczeństwa osobistego oraz bezpieczeństwa jednostek organizacyjnych Służby Więziennej i czy znalazło to wyraz m.in. w zmniejszeniu liczby zdarzeń nadzwyczajnych, do których na terenie zakładów karnych i aresztów śledczych doszło w 2010 roku.

W odpowiedzi na powyższe zapytania Minister Sprawiedliwości poinformował³⁸, że nie posiada danych statystycznych przedstawiających liczby pomieszczeń, które były objęte monitoringiem przed wejściem w życie nowych przepisów. Natomiast od dnia ich obowiązywania, tj. 22 października 2009 r., monitoringiem objęto 700 pomieszczeń w jednostkach penitencjarnych na terenie całego kraju. Pomieszczenia, w których przebywają stale lub czasowo, osoby inne niż mające status niebezpiecznego monitorowane są w 72 jednostkach penitencjarnych. Odnosnie rezultatów szerszego stosowania monitorowania zachowania osadzonych, Minister Sprawiedliwości stwierdził, że liczba zdarzeń nadzwyczajnych zaistniałych w 2010 r., tj. 3974 – jest zdecydowanie mniejsza niż w 2009 r., w którym odnotowano ich 5020. Istotnie zmalała liczba samobójstw popełnionych przez osadzonych (w 2009 r. miało miejsce 41 takich zdarzeń, w 2010 r. – 34, w tym jedno samobójstwo zostało popełnione w celi monitorowanej). Zmniejszyła się również liczba innych zdarzeń nadzwyczajnych np. prób samobójczych (2009 r. – 265; 2010 r. – 221, w tym 46 w pomieszczeniach monitorowanych), ucieczek z terenu jednostek organizacyjnych (2009 r. – 11; 2010 r. – 4), napaści na funkcjonariuszy (2009 r. – 76, 2010 r. – 73).

W związku z licznymi skargami osadzonych wpływającymi do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w dalszym ciągu temat ten pozostaje aktualny i wnikliwie analizowany. Pośród wielu wystąpień generalnych Rzecznika Praw Obywatelskich warto przytoczyć przynajmniej dwa z nich.

Pierwsze dotyczy reakcji na skargi więźniów co do stosowanie kamer w pomieszczeniach, w których dokonuje się kontroli osobistej osadzonych, w łazniach

³⁸ Odpowiedź Ministra Sprawiedliwości z dnia 9.02.2011 r. sygn. pisma BM-V-051-30/II/4.



i celach mieszkalnych, innych niż przeznaczone dla skazanych zakwalifikowanych do kategorii osadzonych niebezpiecznych³⁹. Dyrektor Generalny Służby Więziennej zapewniał, że podczas wykonywania kontroli osobistej kamery są wyłączane. Gdyby jednak nawet pozostały włączone, to dostęp do podglądu obrazu z kamer mają wyłącznie osoby uprawnione do nadzorowania czynności związanych z przeprowadzaną kontrolą, a zatem nie dochodzi do naruszenia godności osobistej osadzonych poddawanych kontroli. Jednakże Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że wyłączenie kamer na czas przeprowadzania kontroli osobistej osadzonego nie może być uznane za gwarantujące poszanowanie godności ludzkiej osadzonego w czasie wykonywania tej czynności. Osadzony nie ma bowiem możliwości stwierdzenia, że kamera istotnie jest wyłączona. Podobnie nie ma gwarancji, czy istotnie dostęp do podglądu obrazu z kamery mają wyłącznie osoby uprawnione do kontrolowania przebiegu tych czynności.

Drugie wystąpienie generalne⁴⁰ – będące skutkiem skarg osadzonych – dotyczyło instalowania kamer w salach do udzielania tzw. widzeń bezdozorowych oraz ponownie poruszało kwestię przeprowadzania kontroli osobistych w miejscach monitorowanych. Odnosząc się do montowania kamer w pomieszczeniach sali widzeń bez osoby dozorującej RPO wskazał, iż instalowanie kamer w tym miejscu jest nie do pogodzenia z intencją, jaka przyświecała ustawodawcy wyodrębniającemu tę formę nagrody (art. 138 § 1 pkt 2 Kkw). Trzeba bowiem pamiętać, iż ustawodawca wskazując, że jest to widzenie bez osoby dozorującej nakazał odstąpić od wymogu nadzoru nad skazanym i osobami go odwiedzającymi, przyznając mu większą swobodę i szerszy zakres prywatności podczas tego widzenia. Rzecznik zauważył również, że przyjmując szeroką interpretację art. 73a § 2 Kkw należałoby stwierdzić, iż można montować kamerę również w oddzielnym pomieszczeniu do widzeń, bez osoby dozorującej (art. 138 § 1 pkt 3 Kkw). Przepis ten *de facto* umożliwia instalowanie kamer we wszystkich pomieszczeniach jednostki penitencjarnej, jednakże przy podejmowaniu decyzji o miejscu zainstalowania kamery należy mieć na względzie jego przeznaczenie oraz *ratio legis* innych przepisów dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności.

Natomiast w kwestii przeprowadzania kontroli osobistych w pomieszczeniach monitorowanych Rzecznik wskazał, iż art. 73a § 5 Kkw wśród pomieszczeń,

³⁹ Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Obywatelskich do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 30.07.2008 r., sygn. pisma RPO-566351-VII-708.2/07/MK (w piśmie podnoszono kwestie monitoringu regulowanego w rozporządzeniu, gdyż nie istniały wówczas przepisy prawne w Kkw).

⁴⁰ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 1.02.2012 r., sygn. pisma RPO-680042-II-704.3/11/MM.



z których obraz jest przekazywany do monitorów lub urzędzeń, o których mowa w § 3 (art. 73a), w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała skazanego, nie wymienia pomieszczeń do kontroli osobistej osadzonych. Mając na uwadze fakt, iż w tym pomieszczeniu osadzony jest rozbierany do naga, w ocenie Rzecznika obraz z kamery zainstalowanej w tym pomieszczeniu również powinien być przekazywany do monitorów lub urzędzeń, o których mowa w § 3 (art. 73a), w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części jego ciała bądź należałoby odstąpić od ich montowania w tych miejscach.

Argumentacja Rzecznika Praw Obywatelskich nie przekonała jednak Dyrektora Generalnego, który odpowiedział⁴¹, że zgodnie z przepisami Kkw monitoring można stosować w pomieszczeniach do przeprowadzania widzeń. Jak stwierdził, ustawodawca nie uzależnia możliwości monitorowania pomieszczeń, w których odbywają się widzenia, od sposobu ich przeprowadzania. Wg Dyrektora Generalnego przepisy określają formę nagradzania osadzonych, jako widzenie bez osoby dozoruującej, a nie jako widzenie bezdozorowe. Nagrodowy charakter widzenia, o którym mowa w tym przepisie, przejawia się w braku obecności osoby dozoruującej podczas jego przeprowadzania. Nie oznacza to jednak, że administracja jednostki w trakcie takiego widzenia pozbawiona jest możliwości zapewnienia bezpieczeństwa osobom odwiedzającym. Aby było to możliwe ustawodawca zezwala dyrektorowi na podejmowanie decyzji, w których miejscach i pomieszczeniach można umieszczać kamery ze względu na zapewnienie porządku i bezpieczeństwa. W kwestii dotyczącej monitorowania pomieszczeń, w których dokonuje się kontroli osobistej osadzonych, Dyrektor Generalny podzielił opinię Rzecznika, iż obraz z kamer zainstalowanych w takich pomieszczeniach powinien być przekazywany do monitorów lub urzędzeń w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała. Wobec powyższego najwłaściwszym rozwiązaniem jest przyjęcie, jako zasady procedury dokonywania kontroli osobistych w pomieszczeniach wyposażonych w kamery z urządzeniami umożliwiającymi przysyłanie intymnych części ciała osadzonych. W przypadku kontroli osobistych w innych pomieszczeniach, funkcjonariusze zostaną zobowiązani do stosowania przysłon na obiektywy kamer w trakcie ich dokonywania.

Mimo powyższego stanowiska, Rzecznik zwrócił się w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości⁴². W odpowiedzi⁴³ Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wyjaśnił, że z uwagi na nagrodowy charakter, widzenia udzielane na

⁴¹ Odpowiedź Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 6.03.2012 r., sygn. pisma BDG-070-17/12/105.

⁴² Pismo z dnia 16.09.2012 r., sygn. pisma RPO-680042-II-704.3/11/PM.

⁴³ Odpowiedź Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2012, sygn. pisma DWOiP-I-072-23/12/3.



podstawie art. 138 § 1 pkt 2 i 3 Kkw, powinny odbywać się bez stosowania monitoringu w takim pomieszczeniu, a w przypadku istnienia wątpliwości dyrektora co do bezpieczeństwa w czasie takiego widzenia, tego rodzaju nagroda nie powinna być przyznawana.

Powyższa polemika Rzecznika Praw Obywatelskich z Ministrem Sprawiedliwości oraz Dyrektorem Generalnym oraz złożoność problemów poruszanych w wystąpieniach generalnych potwierdzają tezę co do tego, że nowe przepisy Kkw, dające szerokie kompetencje dyrektorom jednostek penitencjarnych w zakresie podejmowania decyzji o zainstalowaniu monitoringu, prowadzą w wielu sytuacjach do zaburzenia zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) i swoistej dowolności w interpretacji przepisów prawnych. To z kolei powoduje dużą ingerencję w prawo do prywatności więźniów w sytuacjach, kiedy potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa staje się zasadą w nadzorowaniu wszystkich osadzonych, bez względu na to, że często jest zbędna, jak np. w przypadku monitorowania widzeń bezdзорowych.

Wiele uwag krytycznych do przytaczanych powyżej nowych przepisów Kodeksu karnego wykonawczego zawarł Włodzimierz Wróbel (ekspert ds. legislacji) w opinii prawnej o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy⁴⁴. Pozytywnie ocenił nadanie ustawowego charakteru normom prawnym odnoszącym się do stosowania monitoringu skazanych oraz tymczasowo aresztowanych. Podkreślił jednocześnie, że mając na względzie konstytucyjną zasadę proporcjonalności należy także wyraźnie wprowadzić możliwość zawężenia zakresu monitoringu jedynie do wybranych osób. Pełny monitoring może być bowiem niekonieczny z uwagi na cele jego wprowadzenia.

Pośród wielu uwag i bogatej argumentacji zawartej przez W. Wróbla w opinii warto wskazać przynajmniej kilka z nich. Autor opinii podkreśla, że treść art. 73a § 4 Kkw (Monitorowanie i utrwalanie dźwięku nie może obejmować informacji objętych tajemnicą spowiedzi lub tajemnicą prawnie chronioną) powoduje pewne sprzeczności. Interpretując pojęcie „tajemnicy prawnie chronionej” jako każdą informację podlegającą ochronie prawnej, czyli nie tylko tajemnicę obrończą, adwokacką, tajemnicę spowiedzi, ale także tajemnicę państwową, tajemnicę służbową, tajemnicę korespondencji czy tajemnicę życia prywatnego, należy uznać, że monitorowanie zachowań skazanego w celi mieszkalnej, w łaźni czy pomieszczeniu higieniczno-sanitarnym objęte jest zakresem zastosowania art. 73a § 4 Kkw, gdyż ze swojej istoty stanowi naruszenie tajemnicy życia prywatnego.

Ponadto W. Wróbel podkreśla, że przesłanka stosowania monitoringu w brzmieniu „zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym” jest

⁴⁴ Druk sejmowy nr 1851 z dnia 5.05.2009 r., sygn. BAS-WAL-765/09.



zbyt ogólna, aby umożliwić merytoryczną kontrolę zasadności podejmowanych w tym zakresie decyzji. Zwrócił uwagę także, iż z uwagi na cel monitoringu, który ma charakter prewencyjny, konieczne jest wyraźne zastrzeżenie w ustawie, że monitoring nie może mieć charakteru tajnego. Zarówno skazani jak i tymczasowo aresztowani powinni być informowani o tym, że określone pomieszczenia podlegają monitoringowi oraz utrwaleniu uzyskanych z monitoringu informacji. Jest to szczególnie istotne z uwagi na przewidzianą w art. 73a § 6 Kkw możliwość przechowywania i wykorzystywania informacji uzyskanych w drodze monitoringu wskazujących na popełnienie przestępstwa. Autor opinii jest zdania, że monitoring nie może bowiem prowadzić do obchodzenia restrykcyjnych przepisów dotyczących kontroli operacyjnej. Możliwość wykorzystania informacji uzyskanych w drodze monitoringu zamkniętych pomieszczeń, objętych co do zasady ochroną sfery życia prywatnego (cele mieszkalne, łaźnie, pomieszczenia sanitarno-higieniczne), może być dopuszczalna wyłącznie w przypadku jawnego prowadzenia monitoringu.

W analizowanej opinii podważono również obligatoryjne monitorowanie zachowania osadzonych niebezpiecznych, wobec których stosuje się szereg innych środków ochronnych. Decyzja o zastosowaniu monitoringu naruszającego sferę życia prywatnego, powinna być w każdym wypadku wynikiem zindywidualizowanej oceny, uwzględniającej kryterium konieczności zastosowania tego środka oraz podlegającej kontroli sądowej.

Według W. Wróbla kontrowersyjna jest również treść art. 116 § 5a Kkw, uzupełniająca katalog obowiązków nakładanych na skazanego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z tym przepisem można stosować wideonażródło zachowania skazanego „w wypadkach uzasadnionych względami medycznymi albo potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa skazanego”. W konstytucyjnym katalogu przesłanek dopuszczających wkroczenie przez organ władzy publicznej w sferę podmiotowych praw lub wolności nie wymieniono „względów medycznych”. Zbyt ogólne brzmienie tego przepisu i jego niejasna interpretacja może ponadto legalizować monitorowanie chorych osadzonych. Autor opinii zasadnie również stawia pytanie o wzajemną relację art. 73a Kkw, który posługuje się terminem monitorowania wskazanych w przepisie miejsc do art. 88c, art. 116 § 5a i art. 212b § 2 Kkw, które to przepisy używają terminu monitorowania zachowania osadzonego. Te pojęcia nie są tożsame, dlatego też powinien rozstrzygnąć, które przepisy art. 73a Kkw mają zastosowanie do ww.

Poważnym niedociągnięciem ocenianej regulacji jest także niedostateczne rozróżnienie decyzji o stosowaniu monitorowania w określonych miejscach i pomieszczeniach od decyzji o monitorowaniu i rejestracji obrazu i dźwięku albo tyl-



ko obrazu. W tej ostatniej sytuacji (art. 73a § 4 Kkw) autor podnosi, że monitorowany i utrwalony obraz również może stanowić tajemnicę prawnie chronioną.

Uwagi krytyczne W. Wróblel podnosi także co do regulacji art. 73a § 6 i 7 Kkw. Słusznie zauważa, iż art. 73a § 6 Kkw nie określa osoby, która dokonuje oceny informacji wskazujących na popełnienie przestępstwa czy mających walor dla istotności dla bezpieczeństwa zakładu karnego albo bezpieczeństwa skazanego. Co do art. 73a § 7 Kkw autor podnosi, iż przepis ten nie wskazuje maksymalnego okresu przechowywania i sposobu wykorzystania utrwalonego obrazu lub dźwięku, który jest istotny dla bezpieczeństwa zakładu karnego albo bezpieczeństwa skazanego. Przepis zupełnie pomija czas przechowywania i sposób wykorzystania utrwalonego obrazu lub dźwięku, który wskazuje na popełnienie przestępstwa.

Mimo wielu uwag krytycznych i cennych wskazówek zawartych w opinii W. Wróbla, nie została ona uwzględniona w dalszym procesie zmian Kodeksu karnego wykonawczego. Krajowy Mechanizm Prewencji uważa, że przy projektowaniu przepisów tak ważnych dla praw i wolności człowieka powinno się brać pod uwagę opinię ekspertów.

Zaprezentowane w niniejszym rozdziale problemy związane z używaniem monitoringu wizyjnego w miejscach pozbawienia wolności budzą wiele wątpliwości co do legalności jego stosowania, a także pokazują nieprawidłowości wynikające z praktyki stosowanej w poszczególnych placówkach. Niemniej jednak nowe unormowania prawne wprowadzone w ciągu ostatnich kilku lat świadczą o tym, że ustawodawcy dostrzegli konieczność uregulowania tej materii, dążąc tym samym do zabezpieczenia prawa do prywatności osób pozbawionych wolności.

4. Monitoring wizyjny w jednostkach penitencjarnych – na podstawie badań ankietowych

Opinie osadzonych na temat stosowania monitoringu w jednostkach penitencjarnych, uzyskane w wyniku przeprowadzenia w latach 2010-2011 krótkiej ankiety, są w pewnego rodzaju wstępem do niniejszych badań, a jednocześnie ważnym głosem osób, których niewątpliwe zagadnienie to najbardziej dotyczy. Mając świadomość, że liczba respondentów stanowi zaledwie niewielki odsetek osób przebywających w jednostkach penitencjarnych, warto zaznaczyć, iż uzyskane wyniki stanowią jedynie zarys ich poglądów w badanym zakresie oraz swoistego rodzaju kierunkowskaz dla czytelnika, ciekawego poglądów osób pozbawionych wolności.

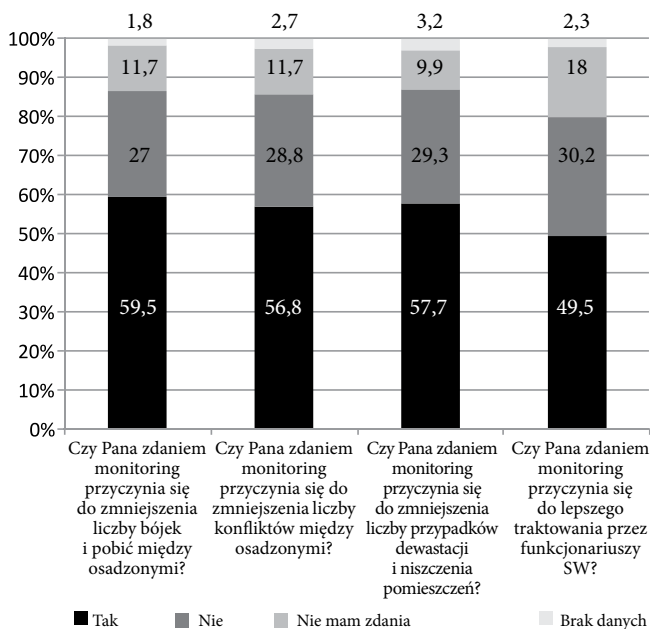
Z zebranych odpowiedzi wynika, że aż prawie 2/3 respondentów (61,3%) przebywając w jednostce i wykonując swoje codzienne czynności nigdy nie zwracała uwagi na obecność kamer. Przeciwnie zdanie wyraziło natomiast 16,2% rozmówców. Osadzeni wykazywali też na niepełną wiedzę co do tego, w których sytuacjach są monitorowani. Zapytani, w którym miejscu są kamery wskazywali głównie na korytarze, nie potrafiąc do końca określić, gdzie dokładnie one są. Często wymieniali tylko 2 miejsca, w których ich zdaniem jest monitoring, natomiast faktycznie było ich znacznie więcej. W odpowiedziach pojawiały się również miejsca, które zdaniem osadzonych są wyposażone w monitoring, choć w rzeczywistości nie było w nich kamer.

Opinie osadzonych co do tego, czy obecność kamer w jednostce daje im większe poczucie bezpieczeństwa były podzielone. Niespełna połowa z nich (44,1%) odpowiedziała twierdząco. Dla 32% pytanym fakt przebywania w monitorowanym pomieszczeniu nie miał żadnego znaczenia, zaś 18 % odpowiedziało, że kamery nie dają im poczucia bezpieczeństwa.

Około 50% osadzonych wskazywała również, że w ich ocenie obecność monitoringu przyczynia się do zmniejszenia liczby bójek i pobić między osadzonymi, zmniejszenia liczby konfliktów między nimi, zmniejszenia liczby przypadków dewastacji i niszczenia pomieszczeń, lepszego traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy SW. Natomiast 1/3 respondentów wyraziła negatywne zdanie co do tego typu opinii (Wykres 1).



Wykres 1.



Najmniejsze zróżnicowanie widoczne jest w przypadku ostatniego pytania, co można zinterpretować, że w opinii osadzonych traktowanie przez funkcjonariuszy jest w najmniejszym stopniu uzależnione od stosowania monitoringu. Większy wpływ ma on natomiast w przypadku zapobiegania bójkom i pobicom między osadzonymi oraz dewastacji pomieszczeń. Taki rozkład odpowiedzi może wynikać z faktu, iż najczęściej właśnie w takich przypadkach nagrania z monitoringu wykorzystywane są do ustalenia sprawcy zdarzenia oraz wyciągnięcia wobec niego konsekwencji.

Ponad połowa osadzonych (64,4%) nie zgłosiła żadnych uwag co do stosowania monitoringu w jednostce. Pozostałe osoby wskazywały, że duży dyskomfort psychiczny stanowi dla nich obecność kamer w łazniach. Większość z nich była zdania, że łaznie nie powinny być monitorowane, ponieważ jest to naruszenie w dużym stopniu sfery prywatności. Jedna osoba zgłosiła również obawy, że obraz z kamer w łazniach może być oglądany przez osobę przeciwnej płci (np. funkcjonariuszkę SW), zaś świadomość tego powodowała poczucie wstydu. Podobne opinie więźniowie zgłaszali w przypadku montowania kamer w celach mieszkalnych i kąciakach sanitarnych. Padały także wypowiedzi wskazujące na to, że świadomość bycia obserwowanym jest dla niektórych szczególnie krępująca i uciążliwa, „kamery męczą, człowiek nie jest sobą”. Pojawił się także komentarz, że kamery to



swoistego rodzaju „represja psychiczna”, osoby obserwowane czują się osaczone.

Szczegółowa ankieta skierowana została do dyrektorów 156 jednostek penitencjarnych. Odpowiedzi napłynęły ze 130 placówek, do których Krajowy Mechanizm Prewencji kieruje szczególne podziękowania, gdyż wygenerowanie wielu danych wymagało poświęcenia czasu i wysiłku wyznaczonych do tego zadania funkcjonariuszy.

Większość pytań miała na celu uzyskanie podstawowych informacji na temat skali stosowania wideonadzoru w jednostkach, w szczególności liczby kamer, liczby monitorowanych pomieszczeń, liczby kamer w poszczególnych oddziałach i pomieszczeniach jednostki, osób uprawnionych do monitorowania zachowań osadzonych, korzyści i zagrożeń płynących ze stosowania monitoringu. Z drugiej strony dyrektorzy jednostek poproszeni zostali o podanie liczby zdarzeń nadzwyczajnych w latach 2001-2011, co pozwoliło określić, czy rosnąca w ciągu ostatnich lat liczba kamer spowodowała spadek takich zdarzeń.

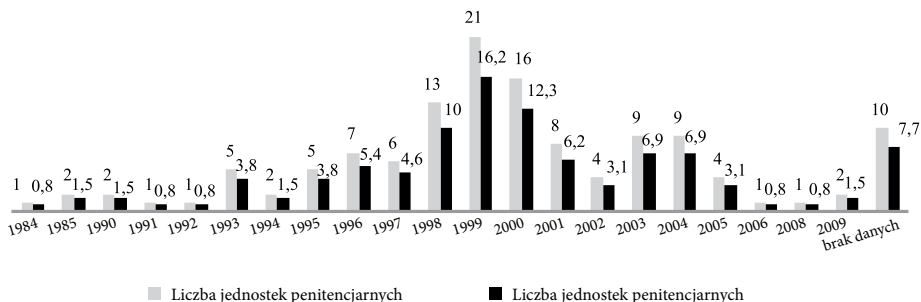
Ze względu na to, że informacje dotyczące stosowania monitoringu są ściśle powiązane z planami i działaniami techniczno – ochronnymi każdej jednostki, wszystkie nazwy jednostek zostały utajnione. W badaniu nie chodzi bowiem o praktykę stosowania monitoringu w poszczególnej jednostce, lecz całościową charakterystykę zagadnienia. Zatem w opracowaniu nie możliwe jest powiązanie informacji na temat monitoringu z poszczególnymi jednostkami penitencjarnymi w Polsce.

Kamery telewizji przemysłowej stosowane są w jednostkach penitencjarnych w Polsce od blisko 30 lat. Jak wynika z poniższego wykresu, w 3 jednostkach używano kamer już od połowy lat 80 – tych. Szczególną popularnością monitoring wizyjny cieszył się w latach 1998 – 2000 – pojawił się on wówczas w co trzeciej badanej jednostce. Największy odsetek jednostek penitencjarnych (16,2%) objęto monitoringiem w 1999 r. Przedstawienie ogólnej rzeczywistej liczby kamer w jednostkach penitencjarnych na przestrzeni badanych lat jest utrudnione ze względu na niekompletne dane dotyczące liczby zdemontowanych urządzeń w poszczególnych latach.

Generalnie rzecz biorąc, do 2000 r. ponad połowa jednostek posługiwała się kamerami przemysłowymi, zaś do 2009 r. monitoring istniał we wszystkich badanych jednostkach – a zatem dużo wcześniej przed wprowadzeniem zmian w Kodeksie karnym wykonawczym w 2009 r.



Wykres 2. Liczba jednostek penitencjarnych, które zostały objęte monitoringiem w danym roku.



Z uzyskanych informacji wynika, że obecnie w 130 badanych zakładach karnych i aresztach śledczych zainstalowanych jest 9934 kamer, co oznacza, że średnia liczba kamer w jednostkach wynosi 76,4. Ponadto w 9 placówkach wskazano na stosowanie również atrap kamer. Rozkład liczby kamer w poszczególnych jednostkach przedstawia się następująco:

- od 11 do 50 kamer zainstalowanych jest w 52 placówkach (w tym najmniejsze wartości, tj. od 11-17 kamer odnotowano w 6 jednostkach);
- 51 – 100 kamer – w 44 jednostkach;
- 101 – 150 kamer – 24 jednostkach;
- 150 – 200 kamer – 7 jednostkach;
- powyżej 200 kamer – w 3 jednostkach (odpowiednio liczba ta wynosi: 212, 234, 422). Największą liczbę kamer można zaobserwować w nowopowstałych zakładach karnych. Z informacji uzyskanych podczas rozmów z funkcjonariuszami SW wynika, że nowe jednostki wyposażane są w sposób kompleksowy, tak by w ciągu następnym kilku lat nie inwestować w nie dodatkowych funduszy. Wynikiem tego może być nieporównywalna ze starszymi placówkami liczba zabezpieczeń technicznych, w tym monitoringu.

Badane jednostki były zróżnicowane pod kątem pojemności, typów i rodzajów, co ma istotny wpływ na liczbę kamer. W jednostkach dużych, o większej pojemności większa liczba kamer jest bardziej uzasadniona niż w jednostkach mniejszych. Podobnie w przypadku poszczególnych rodzajów oddziałów i typów zakładów karnych. Najwięcej kamer instalowanych jest w oddziałach dla tymczasowo aresztowanych oraz oddziałach zamkniętych. Monitorowane są także wszystkie oddziały dla osadzonych niebezpiecznych. Zdecydowanie najmniej kamer jest w oddziałach otwartych i terapeutycznych, które znajdują się tylko w niektórych jednostkach penitencjarnych. Poniższa Tabela przedstawia dokładne dane:

Tabela 1. Liczba kamer w poszczególnych oddziałach jednostek

Rodzaj oddziału	Liczba jednostek, w których znajdują się kamery w poszczególnych oddziałach	Liczba kamer w poszczególnych oddziałach
Otwarty	19	115
Półotwarty	70	1075
Zamknięty	71	1755
Oddział dla osadzonych niebezpiecznych	24	743
Terapeutyczny	33	173
Oddział dla tymczasowo aresztowanych	86	1891

Zdecydowanie najwięcej kamer instalowanych jest na zewnątrz budynku (2562 kamer). W ostatnich latach obserwuje się zastępowanie strażników pełniących służbę na zewnętrznych posterunkach nowymi technologiami ochronnymi, w tym monitoringiem. Z rozmów z funkcjonariuszami SW można wywnioskować, iż dostrzegają zarówno wady i jak i zalety tego typu zmian. Zainstalowanie kamer umożliwi przesunięcie pracownika do innych zadań wewnątrz jednostki i odciążenie od obowiązków innych funkcjonariuszy. Z drugiej strony w wielu przypadkach (np. ucieczek) nowe metody mogą okazać się zawodne, a reakcja opóźniona. Drugim w kolejności miejscem najczęściej monitorowanym są ciągi komunikacyjne (1981) oraz pola spacerowe (564).

Największa ingerencja w prywatność osadzonych ma miejsce w przypadku monitorowania ich w celach mieszkalnych oraz podczas wykonywania czynności higieniczno – sanitarnych. Według zebranych informacji najczęściej monitorowane są cele dla osadzonych niebezpiecznych (371 takich pomieszczeń, w tym 14 posiada również rejestrację dźwięku) oraz cele izolacyjne (108, w tym 15 z rejestracją dźwięku). W 29 jednostkach kamery instalowane są także w celach mieszkalnych zwykłych bez kącików sanitarnych (łącznie 84 cele), zaś w 27 jednostkach monitoring jest w celach mieszkalnych wraz z kącikami sanitarnymi (72 cele). Najczęściej w każdej z tych placówek znajdują się jedna lub dwie monitorowane cele. Ale wśród ankietowanych zakładów i aresztów znalazły się również takie, które posiadały po kilkanaście (12-17) monitorowanych cel (również z kącikiem sanitarnym).

W każdej analizowanej jednostce monitorowane są cele zabezpieczające (247, w tym w 237 rejestracja dźwięku), ale tylko w 27 przypadkach monitorowany jest przedsiónek celi zabezpieczającej (w tym 18 z dźwiękiem).



Ponadto monitoring zainstalowany jest w 63 celach przejściowych (w tym w 5 również dźwięk), 60 izbach chorych (w tym w 2 dźwięk), oraz miejscach zatrudnienia skazanych (310 pomieszczeń), salach widzeń (335 pomieszczeń) i świetlicach (207). W odpowiedziach wskazano również, iż monitorowane są łaźnie (63) oraz pomieszczenia do przeprowadzania kontroli osobistych (13).

W większości przypadków więźniowie nie są informowani, w którym miejscu znajdują się kamery (102 jednostki), zaledwie w 20% jednostek wskazano, że takie informacje są więźniom przekazywane (26 jednostek). W jednym przypadku zaznaczono, że administracja więzienia informuje osadzonych o kamerach tylko w sytuacji umieszczenia ich w monitorowanej celi wraz z kącikiem sanitarnym. W dwóch spośród dziewięciu jednostek, w których używa się atrap, osadzeni są informowani, w którym miejscu są one zamontowane.

Liczba kamer zdecydowanie wzrosła w 2009 r. Zainstalowano wówczas 1900 dodatkowych kamer. Na pytanie, jakie przesłanki decydowały o wprowadzeniu monitoringu szczególnie w celach mieszkalnych, kąciakach sanitarnych oraz łaźniach, udzielano następujących odpowiedzi: bezpieczeństwo osadzonych (19), zapobieganie samobójstwom, samoagresjom lub ich próbom (12), bezpieczeństwo ogólne (7), bezpieczeństwo jednostki (7), bezpieczeństwo funkcjonariuszy (6), zapobieganie zdarzeniom nadzwyczajnym (6), wymogi prawne zobowiązujące do monitorowania osadzonych niebezpiecznych (6), zwiększenie nadzoru (3). Pojedyncze odpowiedzi dotyczyły następujących powodów: wyjaśnienia przebiegu ewentualnych zdarzeń nadzwyczajnych, w celu przeprowadzenia sprawnych działań funkcjonariuszy, brak możliwości dokonania kontroli części celi przez wizjer, polecenie instalacji przez przełożonych, zastąpienie kontroli bezpośredniej monitoringiem.

Funkcjonariusze SW w dalszym ciągu widzą potrzebę instalowania większej liczby kamer. Opinię taką wyrażono w 109 badanych jednostkach (83,8%), wskazując po kilka miejsc, które według nich należałoby doposażyć w dodatkowe kamery. Przede wszystkim są to:

- teren zewnętrzny: linia ogrodzenia, wyjścia z budynków, teren przyległy, za budynkami, wyjście ewakuacyjne, teren otaczający zakład, brama – 39 odpowiedzi,
- ciągi komunikacyjne: łączniki między oddziałami, miejsca przejść osadzonych, korytarze, klatki schodowe – 38,
- świetlice – 22,
- miejsca zatrudnienia osadzonych/warsztaty – 20,
- cele mieszkalne – 18,
- place spacerowe, boisko sportowe – 17,
- cele przejściowe – 16,



- cele izolacyjne – 15,
- sale widzeń – 10.

Pojedyncze odpowiedzi dotyczyły: przedsiionka celi zabezpieczającej, izby chorych i ambulatorium, poczekalni, magazynów, łaźni, kaplicy, kuchni, stołówki, pralni, fryzjerni, kotłowni.

W większości jednostek penitencjarnych (113) tylko wyznaczeni funkcjonariusze posiadają możliwość monitorowania zachowania skazanego, a także miejsc i pomieszczeń na terenie jednostki (wglądu do monitoringu). W niektórych zakładach i aresztach (15) wskazywano także na inne osoby np. dowódcę zmiany i jego zastępcę, oddziałowego, rezerwę składu zmiany, bramowych, informatyków, lub każdego funkcjonariusza, który pełni służbę w oddziale z monitorowanymi celami.

Z odpowiedzi uzyskanych w ankietach wynika, że w 57 jednostkach osoby posiadające możliwość monitorowania skazanego, a także miejsc i pomieszczeń, nie przechodziły żadnych kursów i szkoleń w tym zakresie. W 40 przypadkach odbyły się szkolenia wewnętrzne z technicznej obsługi monitoringu. Jak wynika z większości tych odpowiedzi, funkcjonariusze nie przechodzą szkoleń z zakresu obsługi monitoringu w instytucjach zewnętrznych. Szkolenie w tym zakresie odbywa się w szkołach i na kursach organizowanych przez SW w ramach szkolenia zawodowego oraz podczas szkoleń w jednostkach pełnienia służby, a proces ten ma charakter ciągły. W niektórych zakładach firmy instalujące i modernizujące monitoring przeprowadzały szkolenia z obsługi urządzeń. Znikomym zainteresowaniem cieszą się też szkolenia z ochrony praw człowieka. Zaledwie w 15 jednostkach miały one miejsce. Jak wynikało z odpowiedzi, szkolenia w tym zakresie realizowane są przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Służby Więziennej, przechodzi je każdy funkcjonariusz podczas kursu przygotowawczego, szkoły podoficerskiej oraz innych specjalistycznych szkoleń.

W celu sprecyzowania tej kwestii Krajowy Mechanizm Prewencji zwrócił się do Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej z prośbą o wskazanie, czy oferta dydaktyczna, skierowana do funkcjonariuszy Służby Więziennej, zawiera propozycje kursów i szkoleń obejmujących zagadnienia z zakresu stosowania wideonadzoru (monitoringu) w jednostkach penitencjarnych, z zaznaczeniem jak często przeprowadzane są tego typu szkolenia oraz jaki jest ich dokładny zakres tematyczny. Z nadesłanej odpowiedzi wynika, że Ośrodek nie realizuje kursów ani szkoleń poświęconych wyłącznie monitoringowi wizyjnemu stosowanemu w jednostkach penitencjarnych. Powołując się na Zarządzeniem nr 89/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 21.12.2010 r. w sprawie programów szkolenia wstępnego, zawodowego oraz specjalistycznego w Służbie Więziennej oraz czasu trwania szkoleń Ośrodek podkreślił, iż jest realizowany przedmiot



o nazwie „technika więzienna”, w zakresie którego omawiane są zagadnienia dotyczące posługiwania się różnymi urządzeniami zabezpieczającymi, z monitoringiem wizyjnym włącznie. Zakres merytoryczny zajęć prowadzonych z tego przedmiotu obejmuje urządzenia i środki techniczne określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 16.10.2009 r. w sprawie rodzaju urządzeń i środków technicznych służących do przekazywania, odtwarzania i utrwalania obrazu lub dźwięku z monitoringu w zakładach karnych⁴⁵.

Mając na uwadze, iż głównym celem jaki przyświeca dyrektorom jednostek decydujących o instalowaniu kamer jest założenie, że dzięki temu zwiększy się bezpieczeństwo jednostki, personelu i osadzonych, w ankiecie znalazły się pytania pozwalające ujawnić opinię funkcjonariuszy SW co do ich przekonań na temat wpływu monitoringu na niektóre sytuacje. Dyrektorzy wizytowanych placówek wspominali często o tym, że kamery mogą być również czynnikiem hamującym niektóre niewłaściwe zachowania funkcjonariuszy, zaś odtworzenie nagrań z kamery pomaga dyrektorom ocenić pracę personelu, np. podczas stosowania środków przymusu bezpośredniego. W poniższej Tabeli 2 wymienione zostały niektóre zdarzenia mające wpływ na bezpieczeństwo jednostki. Na pięciostopniowej skali funkcjonariusze zaznaczali, w jakim stopniu ich zdaniem monitoring przyczynia się do zmniejszenia tych zdarzeń i tym samym poprawy bezpieczeństwa.

Tabela 2.

W jakim stopniu Pana zdaniem obecność kamer przyczynia się do (odpowiedzi w %):	zmniejszenia wydarzeń nadzwyczajnych	zmniejszenia liczby bójek i pobic między osadzonymi	zmniejszenia samobójstw	zmniejszenia liczby konfliktów między osadzonymi	zmniejszenia przypadków dewastacji i niszczenia pomieszczeń	zmniejszenia przypadków agresji	zmniejszenia prowokacji sytuacji konfliktowych	traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy SW w lepszy sposób	zastąpienia kontroli bezpośredniej monitoringiem
w dużym stopniu	28,5	21,5	26,2	13,1	20,8	17,7	14,6	13,8	17,7
w znacznym stopniu	25,4	28,5	25,4	20,8	33,8	21,5	28,5	19,2	22,3
w średnim stopniu	37,7	33,1	20	37,7	23,8	41,5	36,2	20,8	28,5
w słabym stopniu	7,7	14,6	17,7	23,1	15,4	17,7	18,5	20	20
w ogóle się nie przyczynia	0,8	2,3	10,8	5,4	6,2	1,5	2,3	25,4	10,8

⁴⁵ Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1360.



Uzyskane odpowiedzi wskazują, że personel jednostek penitencjarnych największy wpływ monitoringu dostrzega w zmniejszającej się liczbie zdarzeń nadzwyczajnych, w tym samobójstw. W znacznym stopniu monitoring przyczynia się też do zmniejszenia liczby bójek i pobić między osadzonymi oraz prowokacji sytuacji konfliktowych. Odwrotny rozkład odpowiedzi można zauważyć w przypadku oceny oddziaływania monitoringu na pracę funkcjonariuszy SW. W tym przypadku blisko połowa odpowiedzi wskazuje na to, że monitoring w słabym stopniu lub w ogóle nie przyczynia się do lepszego traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy. Idealna interpretacja takiego rozkładu odpowiedzi brzmiałaby następująco: personel zawsze dobrze traktuje osadzonych, bez względu na to, czy znajduje się w zasięgu monitoringu, czy też nie. Niemniej jednak pracownicy Krajowego Mechanizmu Prewencji wielokrotnie spotkali się z sytuacjami złego traktowania osadzonych pod „okiem kamery”. Najczęściej sytuacje takie miały miejsce podczas używania środków przymusu bezpośredniego i umieszczania w celi zabezpieczającej. Przeglądając podczas wizytacji prewencyjnych losowo wybrane nagrania z monitoringu, Krajowy Mechanizm Prewencji kilkakrotnie sygnalizował dyrektorom zakładów karnych i aresztów śledczych przypadki brutalnego traktowania osadzonych, wobec których zakładano pasy w celi zabezpieczającej. W niektórych przypadkach została również powiadomiona prokuratura. W konsekwencji doszło także do wyciągnięcia kar dyscyplinarnych.

Kontynuując w dalszej części kwestię wpływu monitoringu na spadek liczby zdarzeń nadzwyczajnych i wracając tym samym do pytania postawionego na wstępie niniejszego rozdziału, stwierdzenie w chwili obecnej, że zmiany w Kkw w 2009 r. i szersze stosowanie monitoringu wpłynęły znacząco na poprawę bezpieczeństwa i zmniejszenie liczby zdarzeń nadzwyczajnych należy traktować bardzo ostrożnie.

Monitoring stosowany był bowiem dużo wcześniej przed uregulowaniem tej kwestii w Kkw. W kilku jednostkach używano kamer już od połowy lat 80-tych. Do 2009 r. monitoring istniał we wszystkich badanych jednostkach, a zatem długo wcześniej przed wprowadzeniem zmian w Kkw, umożliwiających jego szersze stosowanie. Istotnie, statystyki Służby Więziennej dotyczące wydarzeń nadzwyczajnych wskazują, że w 2010 r. było ich o 10% mniej niż w 2009 r. i był to jedyny tak znaczący spadek liczby zdarzeń w ciągu kilku lat. Nie do końca jednak należy mieć pewność, czy zawdzięczmy go rosnącej liczbie kamer.

Dyrektorzy poproszeni zostali o podanie liczby kamer zakładanych w poszczególnych latach oraz liczby zdarzeń od 2001 r. (samouszkodzenia, bójki lub pobicia, próby samobójcze, groźne zakłócanie bezpieczeństwa, napaść na funkcjonariusza, samobójstwa, zgony z przyczyn naturalnych, ucieczki). Z tego mate-



riału wynika, że najwięcej zdarzeń nadzwyczajnych było w 2008 r. i 2009 r. (2 662, 2 707) – o 27% więcej niż w 2007 r. Tymczasem rok wcześniej – w 2007 r. badane jednostki wyposażono w dodatkowe 1037 kamer, czyli o 75 % więcej niż było ich do tego momentu. W 2008 r. zamontowano kolejne 1000 kamer, a liczba zdarzeń nadzwyczajnych nadal wzrastała. W 2009 r. założono 1900 kamer i wtedy w 2010 r. rzeczywiście liczba zdarzeń spadła o 10%. Zatem mimo rosnącej liczby kamer w latach 2007 – 2009 nie zaobserwowano zmniejszenia liczby zdarzeń, lecz ich wzrost. Sytuacja taka nastąpiła dopiero w 2010 r. Pytanie, które w tej sytuacji nasuwa się w pierwszej kolejności dotyczy rzeczywistego wpływu monitoringu na spadek zdarzeń nadzwyczajnych. Skoro w latach wcześniejszych liczba kamer wzrastała i nie powodowało to zmniejszenia liczby zdarzeń nadzwyczajnych, co jest przyczyną odmiennej sytuacji w 2010 r.? Być może przyczyn należy upatrywać również w innych zmiennych aniżeli monitoring, np. liczbie osadzonych. W 2010 r. populacja więzienna zmniejszyła się o ok. 2521 osadzonych, w stosunku do roku poprzedniego. Ponadto w ciągu ostatnich 10 lat następowały zmiany w rejestrowaniu zdarzeń nadzwyczajnych, co również może mieć swoje odzwierciedlenie w statystykach. Wprowadzono także nowe procedury postępowania z osadzonymi wymagającymi wzmożonej ochrony, zagrożonymi samobójstwem lub samouszkodzeniami.

Ponadto, monitoring nigdy nie doprowadzi do sytuacji idealnej, czyli całkowitego wyeliminowania negatywnych i niepożądanych zdarzeń na terenie miejsc pozbawienia wolności. „Sen o zdyscyplinowanym społeczeństwie”⁴⁶ jest niemożliwy do zrealizowania w rzeczywistych warunkach. Należy zatem zadać sobie pytanie, gdzie jest granica, w ile jeszcze kamer należy wyposażać jednostki penitencjarne, aby poziom bezpieczeństwa był zadowalający?

W 2011 r. w 43 badanych jednostkach doszło do zdarzeń nadzwyczajnych w pomieszczeniach monitorowanych. Najczęściej były to bójki lub pobicia (na korytarzach, w celach przejściowych lub w celach dla osadzonych niebezpiecznych) i próby samobójcze. W dalszej kolejności wskazywano na: zgony osadzonych z przyczyn naturalnych w celi monitorowanej, ujawnienie przedmiotów niebezpiecznych u osoby ubiegającej się o wstęp na teren jednostki, napaść na funkcjonariusza w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Pojedyncze przypadki dotyczyły natomiast ucieczki, samouszkodzenia, znęcania i samobójstwa. W odpowiedziach zwracano także uwagę na wydarzenia nadzwyczajne, które miały miejsce na zewnątrz budynków w miejscach objętych monitoringiem.

⁴⁶ Określenie używane przez M. Foucault w kontekście tworzenia coraz nowszych form kontroli i nadzoru wobec społeczeństwa, które tylko w taki sposób można skutecznie ujarzmić.



Zadaniem funkcjonariuszy wypełniających ankietę było także wskazanie miejsc, w których najczęściej występują zdarzenia nadzwyczajne. W ankiecie znajdowała się lista różnych miejsc i pomieszczeń leżących w obrębie jednostki penitencjarnej, z której respondenci musieli wybrać 5 pomieszczeń (zaznaczając cyframi od 1 do 5), przy czym wstawienie liczby 1 oznaczało miejsce, w którym najczęściej w jednostce dochodzi do zdarzeń nadzwyczajnych, zaś 5 – najmniej.

Jako najbardziej niebezpieczne miejsce (wstawienie cyfry 1) wskazywano cele mieszkalne (118 wskazań). W dalszej kolejności (wstawienie cyfry 2) wymieniano miejsca zatrudnienia (23 wskazań), kąpiki sanitarne (17), ciągi komunikacyjne (17), place spacerowe (14). Z katalogu miejsc wymienionych w ankiecie, najczęściej pomijano natomiast cele zabezpieczające, cele dla niebezpiecznych, izby chorych, pomieszczenia do widzeń, cele przejściowe, cele izolacyjne, łaźnie, świetlice, pomieszczenia do kontroli osobistej. To może oznaczać, że właśnie w tych pomieszczeniach nie notuje się szczególnie wysokiej liczby zdarzeń nadzwyczajnych.

Niewątpliwie jest wiele korzyści płynących ze stosowania monitoringu. W odpowiedziach z ankiet wynikało, że funkcjonariusze największe zalety dostrzegają w polepszeniu bezpieczeństwa, zwiększeniu kontroli i nadzoru, zmniejszeniu liczby zdarzeń nadzwyczajnych, możliwości odtworzenia przebiegu zdarzeń. Podkreślano także funkcję prewencyjną monitoringu oraz możliwość nadzorowania kilku miejsc jednocześnie. Nagrania z monitoringu niejednokrotnie wykorzystywane są jako materiał dowodowy w przypadku popełnienia czynu zabronionego. Wskazywano także, że zastosowanie monitoringu w ochronie zewnętrznej w połączeniu z innymi systemami ochrony, pozwoliło na likwidację posterunków uzbrojonych i przesunięcie pozyskanych etatów do ochrony wewnętrznej lub innych zadań. Pośród innych korzyści wymieniano także: zwiększenie dyscypliny osadzonych oraz poziomu pełnienia służby przez funkcjonariuszy, pomoc przy ustaleniu faktów zdarzenia, możliwość identyfikacji sprawcy oraz ofiary, czy uniemożliwienie nawiązania nielegalnych kontaktów. Wśród zalet monitoringu wymieniono także możliwość odstąpienia od sprawowania kontroli bezpośredniej na rzecz kontroli pośredniej za pomocą monitoringu.

Personel zakładów karnych wskazywał także na różnego rodzaju zagrożenia. Związane są one przede wszystkim ze skutkami niedoceniania ograniczeń sprzętu (kamera „widzi” mniej niż człowiek znajdujący się w tym samym miejscu, kamera nie może interweniować, może to zrobić tylko człowiek, który w chwili ujawnienia zagrożenia jest w innym miejscu, niż kamera) oraz skutkami niedoceniania ograniczeń człowieka odpowiedzialnego za obsługę monitoringu (człowiek może obserwować nie więcej niż kilka miejsc równocześnie, dłuższa obserwacja monitorów sprawia, że funkcjonariusz wolniej na wszystko reaguje, w skrajnym przy-



padku „patrzy, ale nie widzi”, może przeoczyć ważne zdarzenia). Funkcjonariusze SW podnosili ponadto następujące ważne zagadnienia:

- monitoring pozwala zaobserwować zdarzenie, ale mu nie zapobiega. Od momentu zasygnalizowania zdarzenia do podjęcia skutecznych działań przez funkcjonariusza upływa więcej czasu niż w przypadku prowadzenia bezpośredniego nadzoru nad człowiekiem;
- oparcie kontroli jedynie na monitoringu w przypadku awarii może zdestabilizować system bezpieczeństwa;
- zbytne zaufanie do systemu monitoringu może powodować osłabienie czujności funkcjonariusza;
- brak funduszy na utrzymanie i konserwację monitoringu może doprowadzić do jego uszkodzenia i stałej awarii, co w sytuacji wycofania funkcjonariuszy z ochrony zewnętrznej celem wzmocnienia ochrony wewnętrznej zmusi do reorganizacji pełnionej służby i konieczności osłabienia oddziaływań tak ochronnych jak i penitencjarnych wewnątrz jednostki;
- brak właściwego nadzoru nad nagraniami z kamer może spowodować dostęp do systemu osób nieuprawnionych, a co za tym idzie przeciek informacji z zapisu na zewnątrz jednostki. Taka sytuacja może mieć wpływ na bezpieczeństwo jednostki penitencjarnej lub bezpieczeństwo osadzonego;
- zbytne uzależnienie od systemu powoduje, że w chwili jego nagłej awarii obszar jednostki pozostaje pozbawiony pełnej ochrony aż do momentu zapewnienia jej przez funkcjonariuszy. Taka sytuacja może doprowadzić do realnego zagrożenia bezpieczeństwa jednostki i wystąpienia zdarzeń takich jak np.: ucieczka z terenu zakładu lub aresztu.

5. Wnioski

W zasadzie prawie we wszystkich miejscach detencji monitoring wizyjny stanowi obecnie podstawowe narzędzia dla nadzorowania zachowania osób pozbawionych wolności, a jego celem jest zapobieganie występowania niepożądanych zdarzeń oraz polepszenie bezpieczeństwa osób przebywających w tych miejscach. Krajowy Mechanizm Prewencji podkreśla, że używanie nowych technologii dla ochrony bezpieczeństwa osób i mienia stanowi pomocne narzędzie w codziennej pracy personelu badanych placówek. Należy jednak z dużą rozważą podchodzić do stosowania tego typu metod szczególnie, że powodują one wtargnięcie w prywatną, prawnie chronioną sferę człowieka. Warto wykorzystywać system monitoringu wizyjnego jako wzmocnienie personelu, nie zapominając jednocześnie o innych metodach pracy, które wydają się być nieocenione w postępowaniu z osobami pozbawionymi wolności, czyli rozmowach, bezpośrednich oddziaływaniach pedagogiczno – psychologicznych i resocjalizacyjnych.

Badania przeprowadzone przez Krajowy Mechanizm Prewencji pozwoliły sformułować kilka ważnych wniosków, które być może posłużą wielu dyrektorom placówek, jako wskazówki, zaś decydującym zaszygnalizują kwestie warte ujęcia w planowanych pracach legislacyjnych.

5.1. Możliwość stosowania monitoringu w miejscach pozbawienia wolności oraz idące za tym ograniczenie konstytucyjnie chronionego prawa do życia prywatnego nie zawsze uregulowana jest w akcie prawnym o randze ustawy.

Analiza obowiązujących regulacji prawnych wykazała, że tylko w nielicznych przypadkach kwestia monitoringu wizyjnego znajduje swoje umocowanie prawne w ustawie, jak ma to miejsce w przypadku zakładów karnych i aresztów śledczych oraz częściowo placówek policyjnych. Przepisy dotyczące instalowania kamer w pozostałych miejscach, takich jak izby wytrzeźwień, zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich oraz młodzieżowe ośrodki wychowawcze i socjoterapii, znajdują się głównie w rozporządzeniach regulujących funkcjonowanie tych placówek. Tym samym nie spełnione pozostają wymogi wprowadzenia ograniczenia konstytucyjnego prawa do ochrony życia prywatnego określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Krajowy Mechanizm Prewencji odnotował w tych miejscach także



poważne naruszenia związane z nieprzestrzeganiem prawa do prywatności osób pozbawionych wolności (np. monitorowanie podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych, badania lekarskiego, rozbierania podczas kontroli), niewłaściwe używanie monitoringu lub brak wytycznych dotyczących gromadzenia, przetwarzania i przechowywania nagrań z monitoringu.

5.2. Nowe regulacje prawne dotyczące możliwości stosowania monitoringu w zakładach karnych i aresztach śledczych, zawarte w 2009 r. w Kodeksie karnym wykonawczym, budzą wątpliwości co do zachowania zasady proporcjonalności.

Pozytywnie należy ocenić wprowadzenie do Kodeksu karnego wykonawczego przepisów regulujących stosowanie wideonadzoru wobec skazanych i tymczasowo aresztowanych. Spowodowało to nadanie ustawowego charakteru ingerencji państwa w prawo do prywatności osadzonych, o co przez kilka lat zabiegał Rzecznik Praw Obywatelskich sygnalizując problem w wystąpieniach generalnych. Nowe przepisy dają dyrektorom jednostek penitencjarnych szerokie uprawnienia do określania miejsc i pomieszczeń, w których może być stosowany monitoring. Obszerny i ogólny zakres uprawnień dyrektorów do wydawania w tym temacie decyzji oraz określenie generalnej i dość enigmatycznej przesłanki stosowania monitoringu (zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w jednostce) budzą jednak wątpliwości. Po pierwsze, w tym stanie rzeczy niemożliwa jest merytoryczna ocena decyzji o instalowaniu kamer w poszczególnych miejscach i wobec konkretnych osób, gdyż w zasadzie każdą decyzję można uzasadnić w taki sam sposób – zapewnieniem bezpieczeństwa. W tym przypadku przepisy zakładają możliwość używania pełnego monitoringu, czyli wobec każdej osoby i w każdym miejscu. Tym samym zasada proporcjonalności, zakładająca zindywidualizowane podejście i monitorowanie tylko wybranych osób, których kontrola jest niezbędna i konieczna w danym momencie, nie zostaje zachowana. Po drugie, szerokie możliwości stosowania monitoringu powodują, że używany jest on w sytuacjach, które przekraczają konieczność jego stosowania lub kompetencje personelu. Dotyczy to np. używania kamer w salach do widzeń bezdзорowych, przeprowadzania kontroli osobistych w monitorowanych pomieszczeniach, kwaterowania w monitorowanych celach dla niebezpiecznych osadzonych niezakwalifikowanych do tej kategorii i poddanie ich stałemu nadzorowi.



5.3. W jednostkach policyjnych, mimo nowych rozwiązań prawnych, kwestia stosowania monitoringu uregulowana jest w sposób niewystarczający.

Podobnie jak w przypadku jednostek penitencjarnych pozytywnie należy ocenić fakt, że od kilku miesięcy obowiązuje nowe rozporządzenie, które reguluje m.in. możliwość stosowania monitoringu w aresztach policyjnych i policyjnych izbach dziecka, jednak jak wskazano wcześniej, część przepisów rozporządzenia wkracza w materię zastrzeżoną dla ustawy. Dodatkowo uregulowania te są ogólne, nie wskazują bowiem, kto decyduje o zastosowaniu wideonadzoru w poszczególnych miejscach, jakie powinny być szczegółowe przesłanki jego stosowania oraz jakich informacji nie można utrzymywać za pomocą monitoringu. Kwestie te, wbrew pozorom, są bardzo istotne, szczególnie w sytuacji, gdy w obecnym stanie prawnym można instalować kamery w zasadzie we wszystkich miejscach (łazienkach, toaletach, pokojach mieszkalnych dla zatrzymanych). Podczas wizytacji prewencyjnych Krajowy Mechanizm Prewencji wielokrotnie ujawniał przypadki, w których dochodziło do naruszania prawa do intymności osób zatrzymanych w związku ze stosowaniem monitoringu. Dotyczyły one na przykład przeprowadzania kontroli osobistych (rozebranie się osoby zatrzymanej) w pomieszczeniach monitorowanych, monitorowania osób zatrzymanych w sytuacji załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych, wglądu do obrazu z monitoringu osób nieuprawnionych.

5.4. Założenie, że im większa liczba kamer tym mniejsze ryzyko wystąpienia zdarzeń nadzwyczajnych, może prowadzić do błędnego przekonania o niezawodnej skuteczności monitoringu wizyjnego.

Istotnie kamery telewizji przemysłowej stanowią ważne i często skuteczne narzędzie w zapobieganiu zdarzeń niepożądanych. Jednakże propagowanie poglądów upatrujących w monitoringu jedynej i najważniejszej metody może prowadzić do osłabienia czujności personelu i odsunięcia na dalszy plan innych działań, przynoszących być może lepsze rezultaty. System kamer telewizji wewnętrznej nie uchroni od negatywnych zdarzeń, może być jedynie elementem wspomagającym zapobieganie nim lub wyjaśnienie. Warto również mieć na uwadze, że monitoring to system urządzeń, który może ulec uszkodzeniu i który można „oszukać”. Ponadto przyczyny występowania zdarzeń nadzwyczajnych są różnorodne, tak samo jak różnorodne są czynniki wywołujące ich wzrost lub spadek. Z przeprowadzonych badań wynika, że mimo stosowania coraz większej



liczby kamer w jednostkach penitencjarnych w latach 2007-2009, liczba zdarzeń nadzwyczajnych również wzrastała. Sytuacja ta zmienił się dopiero w 2010 r., w którym obserwuje się zmniejszenie populacji więziennej. Był to również okres przełomowy dla Służby Więziennej, która po raz pierwszy od kilku lat informowała o braku przeludnienia zakładów i aresztów. Zarejestrowanie mniejszej liczby zdarzeń nadzwyczajnych mogło również wynikać z wprowadzenia nowych procedur postępowania z osadzonymi wymagającymi wzmożonej ochrony, zagrożonymi samobójstwem lub samouszkodzeniami. Ponadto, z rozmów przeprowadzonych z osadzonymi wynika, że nawet jeśli zauważają obecność kamer w zakładzie to nie przywiązują do nich większej uwagi podczas codziennego funkcjonowania, co oznacza, że kamery nie powstrzymują ich od nieregularnych zachowań.

5.5. Kontrola bezpośrednia zachowania osób pozbawionych wolności zastępowana jest kontrolą poprzez kamery CCTV.

W toku wizytacji prewencyjnych Krajowy Mechanizm Prewencji najczęściej zauważał taką praktykę np. w aresztach policyjnych i izbach wytrzeźwień. Fakt niedokonywania bezpośrednich kontroli potwierdzał personel, zaznaczając, że podgląd monitoringu wystarcza im do kontroli zatrzymanych. W badaniach ankietowych funkcjonariusze SW poproszeni o podanie korzyści płynących ze stosowania monitoringu, jako jedną z nich wskazywali zastąpienie kontroli bezpośredniej monitoringiem. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż wideonadzór powinien być dodatkowym a nie podstawowym instrumentem kontroli. W sytuacji umieszczenia w izbie wytrzeźwień lub areszcie policyjnym osób m.in. nietrzeźwych, z widocznymi urazami lub o których powzięto wiadomość, że cierpią na choroby przewlekłe czy też przeszli niedawno poważniejsze zabiegi medyczne, operacje, rzetelna kontrola stanu ich zdrowia możliwa jest jedynie za pomocą bezpośredniego kontaktu. Jest to szczególnie istotne ze względu na wysoki wskaźnik zgonów, jakie miały miejsce w ostatnich latach w tego typu placówkach. Wielokrotnie do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływały sprawy dotyczące zgonów osób zatrzymanych, które przebywały w celach monitorowanych, a personel dokonując jedynie nadzoru poprzez monitoring nie zauważył przez kilka godzin zaniku podstawowych funkcji życiowych.

5.6. Obraz przekazywany z monitorowanych pomieszczeń nie zawsze był zabezpieczony przed dostępem osób postronnych.

Takie sytuacje Krajowy Mechanizm Prewencji zauważył w niektórych aresztach policyjnych i zakładach poprawczych. Należy w tym miejscu podkreślić, że monitorowanie osób w miejscach pozbawienia wolności jest wtargnięciem w ich prywatność. Niemniej ingerencja w strefę prywatności powinna być dokonywana tylko przez upoważnione osoby i w sposób jak najmniej dotkliwy dla zatrzymanego. Monitory odtwarzające obraz z kamer powinny znajdować się w miejscu, do którego dostęp mają tylko wyznaczeni pracownicy.

5.7. W niektórych placówkach niewykorzystywana jest prewencyjna funkcja monitoringu.

Krajowy Mechanizm Prewencji zauważył, że w niektórych wizytowanych jednostkach system telewizji wewnętrznej nie spełniał swojej prewencyjnej funkcji, ponieważ był przestarzały i wyeksploatowany. Słaba jakość monitoringu lub usterki urządzeń rejestrujących uniemożliwiały właściwy odbiór z kamer. Całodobowe eksploatowanie systemu w naturalny sposób przyczynia się do osłabienia jego skuteczności, zaś brak środków finansowych na zakup nowych kamer zmusza do konieczności dalszego używania wyeksploatowanych urządzeń. Warto zatem przy zakupie sprzętu kierować się przede wszystkim jego jakością i trwałością.

Inną sytuacją świadczącą o lekceważeniu prewencyjnej roli monitoringu jest brak stałej obserwacji przez personel bieżącego obrazu z kamer. W niektórych placówkach wyposażonych w monitoring nie było wyznaczonego pracownika, który obserwowałby nagrania z monitoringu lub też zestaw urządzeń pozwalający na odczytywanie obrazu był wyłączony lub znajdował się w pomieszczeniu rzadko uczęszczanym przez personel. W takiej sytuacji nawet w przypadku wystąpienia zagrożenia ujawnionego przez monitoring, reakcja jest niemożliwa, gdyż nikt nie obserwuje obrazu.

5.8. W badanych jednostkach znajdują się miejsca, które mimo iż są niewralgiczne z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa, nie są wyposażone w kamery telewizji wewnętrznej.

Takimi pomieszczeniami są na przykład poczekalnie w aresztach policyjnych, w których zatrzymani wraz funkcjonariuszami doprowadzającymi oczekują na



przyjęcie do aresztu lub przedsiönki cel zabezpieczajacy, w których stosuje się środki przymusu bezpośredniego wobec osadzonych w jednostkach penitencjarnych. Są to miejsca, w których może dochodzić do ataków agresji osadzonych, często niepodgodzonych z sytuacją, w jakiej się znaleźli bądź nieprawidłowych działań ze strony funkcjonariuszy. W ocenie KMP to właśnie takie miejsca powinny być pod stały nadzorem, możliwym dzięki m.in. monitoringowi. Istotne jest zatem przeprowadzenie analizy miejsc najbardziej zagrożonych w danej placówce i w pierwszej kolejności właśnie w nich zakładanie kamery. Z dużą rozważą natomiast należy podchodzić do zakładania kamer w miejscach, w których zagrożenie jest mniejsze.

5.9. Osoby pozbawione wolności nie zawsze są informowane o przebywaniu w monitorowanym pomieszczeniu.

Tylko w przypadku placówek policyjnych ustawodawca określił obowiązek informowania każdej osoby zatrzymanej i umieszczonej w areszcie policyjnym lub policyjnej izbie dziecka o wyposażeniu pomieszczenia w system całodobowego monitoringu. W pozostałych przypadkach uświadomienie przebywania w monitorowanym pomieszczeniu uzależnione jest dobrej woli personelu, który może taką informację przekazać lub od spostrzegawczości osób, które sami zauważą kamery. Jak podkreśla W. Wróbel w opinii prawnej do nowych przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (o której szerzej pisano w rozdziale 3), z uwagi na prewencyjny cel monitoringu, nie może mieć on charakteru tajnego. Jak wskazuje dalej: zarówno skazani jak i tymczasowo aresztowani powinni być informowani o tym, że określone pomieszczenia podlegają monitoringowi oraz utrwaleniu uzyskanych z monitoringu informacji. Monitoring nie może bowiem prowadzić do obchodzenia restrykcyjnych przepisów dotyczących kontroli operacyjnej. Możliwość wykorzystania informacji uzyskanych w drodze monitoringu zamkniętych pomieszczeń, objętych co do zasady ochroną sfery życia prywatnego (cele mieszkalne, łaźnie, pomieszczenia sanitarno-higieniczne), może być dopuszczalna wyłącznie w przypadku jawnego prowadzenia monitoringu.

5.10. Wiele osób odpowiedzialnych za obsługę monitoringu w miejscach pozbawienia wolności nie zostało przeszkolonych i przygotowanych do pełnienia tej funkcji.

Personel wyznaczony do tego typu zadań powinien być profesjonalnie przeszkolony zarówno pod kątem technicznej obsługi urządzeń rejestrujących, jak



i praw człowieka. Te ostatnie szkolenia posłużą nie tylko ochronie życia prywatnego osób monitorowanych, ale także ochronie pracowników obsługujących kamery telewizji wewnętrznej, aby nie zobaczyli niczego, co leży poza sferą ich kompetencji.

5.11. Stosowanie atrap kamer należy uznać za niewłaściwą praktykę.

Pomijając fakt, że stosowanie monitoringu powinno być jawne, a osoby pozbawione wolności powinny mieć świadomość przebywania w monitorowanym obszarze, używanie atrap dla wielu osób nadal pozostaje tematem dyskusyjnym. Krajowy Mechanizm Prewencji uważa jednak, że instytucje stosujące atrapy kamer wprowadzają użytkowników danej przestrzeni w błąd co do rzeczywistego poziomu bezpieczeństwa. Są to metody, których nie przewidują obowiązujące przepisy prawne. Atrapy nie pełnią ani funkcji prewencyjnej, ani nie służą zapewnieniu bezpieczeństwa, a mają za cel spowodowanie większego zdyscyplinowania u osób pozbawionych wolności.

5.12. Proces konstruowania uregulowań prawnych dotyczących ograniczania konstytucyjnie chronionych praw i wolności powinien w większym stopniu uwzględniać opinię i stanowiska ekspertów.

Konsultacje społeczne oraz opinie ekspertów stanowią ważny czynnik w procesie legislacyjnym oraz dają większe gwarancje tworzenia prawa nie naruszającego istoty wolności i praw. Dlatego ważne jest, aby w przypadku projektowania przepisów prawnych decydujących o podstawowych prawach i wolnościach człowieka, nie były one ignorowane lecz poddawane szczególnej analizie.

6. Zakończenie

Niniejsze opracowanie w sposób niemalże kompleksowy ujmuje zagadnienie stosowania monitoringu wizyjnego w miejscach pozbawienia wolności. Przedstawione zostały aktualne unormowania prawne regulujące kwestię używania kamer telewizyjnej wewnętrznej w poszczególnych miejscach detencji. Wizytacje zapobiegawcze Krajowego Mechanizmu Prewencji uwidoczniły jednocześnie zagrożenia związane z praktycznym wykorzystywaniem tej metody przez personel. Badania ankietowe z kolei dostarczyły ważnych informacji na temat skali stosowania monitoringu wizyjnego w jednostkach penitencjarnych, w szczególności liczby kamer i monitorowanych pomieszczeń w różnego typu oddziałach mieszkalnych, osób uprawnionych do monitorowania i ich przygotowania do wykonywania tego typu zadań, opinii funkcjonariuszy SW na temat wpływu monitoringu na występowanie zdarzeń nadzwyczajnych oraz korzyści i zagrożeń płynących ze stosowania urządzeń CCTV. Nie pominięto także głosu osadzonych, których bezpośrednio ta kwestia dotyczy.

Na podstawie zebranego materiału opracowano szczegółowe wnioski, które mogą posłużyć w dalszych pracach legislacyjnych w tym zakresie, zaś dyrektorom placówek pomóc w rozwiązywaniu różnych dylematów, o których niejednokrotnie wspominali pracownikom Krajowego Mechanizmu Prewencji podczas wizytacji. Treść Raportu może być również dla nich przydana w przygotowaniu personelu do prawidłowego wykorzystywania tej metody nadzoru w pracy z osobami pozbawionymi wolności.

Zagadnienie poruszane w niniejszym Raporcie może wywoływać różne dyskusje i stanowiska, jak to zwykle bywa przy rozważaniach na temat wprowadzania nowych technologii i ich wpływu na prawa człowieka. Wybór pomiędzy indywidualnymi prawami jednostki a dobrem ogólnym zawsze wzbudzał wiele kontrowersji. Mając świadomość, iż wyartykułowane w opracowaniu wnioski nieuchronnie doprowadzą do podziału czytelników na tych, którzy w nowych technologiach upatrują samych zagrożeń powołując się na konieczność ścisłego przestrzegania praw człowieka (orwellowska wizja Wielkiego Brata), oraz tych, którzy wierzą w utopię całkowitego bezpieczeństwa możliwego w przypadku ograniczenia indywidualnych praw na rzecz dobra ogółu, nie należy zapominać o istocie problemu. Zamiarem tego opracowania było bowiem zwrócenie uwagi na wykorzystywanie monitoringu wizyjnego z równowagą gwarantującą poszanowanie praw osób pozbawionych wolności i ograniczanie tych praw zgodnie z wymogami Konstytucji i wynikającą z niej zasadą proporcjonalności.



Podziękowania

wszystkim pracownikom Zespołu „Krajowy Mechanizm Prewencji” oraz Wydziału Karnego Postępowania Wykonawczego, których kilkuletnia rzetelna praca pozwoliła zgromadzić bogaty materiał na temat monitoringu wizyjnego w miejscach pozbawienia wolności. Przeprowadzenie badań byłoby także niemożliwe bez przychylności dyrektorów wizytowanych placówek oraz funkcjonariuszy SW, którzy wygenerowali niezbędne dane i wielokrotnie udzielali istotnych wskazówek.

J. J.

Bibliografia:

- Bentham J., *Panopticon: or the Inspection-House*, Dublin 1787 r.
- Eribon Didier, *Michel Foucault. Biografia*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2005 r.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Wyd. Fundacja Aletheia, Warszawa 1998 r.,
- Nieto M., *Public video surveillance: Is it an effective crime prevention tool?* California Research Bureau June 1997.
- Raport Rzecznika Praw Obywatelskich z wizytacji w policyjnych izbach dziecka przeprowadzonych przez Krajowy Mechanizm Prewencji, Biuletyn RPO. Źródła 2012, nr 6.
- Szumańska M., Głowacka D., *Nadzór 2011. Próba podsumowania*, Fundacja Panoptykon, Warszawa 2011.
- The European NPM Newsletter, Issue No. 9/10, Prepared by Francesca Gordon of Silvia Casale Consultants, London, October – November 2010.
- Wróbel W., *Opinia prawna o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy*, Druk sejmowy nr 1851 z dnia 5.05.2009 r., sygn. BAS-WAL-765/09.
- Video surveillance of public areas*, Report Committee on Legal Affairs and Human Rights; Rapporteur: Mr Yuri Sharandin, Russian Federation, European Democratic Group, 4 January 2008.